

WTOREK
|20|06|2023|

DZIENNIK ²² LATA ELBLĄSKI

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)

BEZ **GORSETU**
NIERUCHOMOŚCI



ŚWIĘTOWALI Z NOWĄ NAZWĄ

SPORT
CODZIENNE



W KOMPLEKSIE KOSZAROWYM PRZY ULICY ŁĘCZYCKIEJ W ELBLĄGU ODBYŁ SIĘ UROCZYSTY APEŁ Z OKAZJI ŚWIĘTA 16 ŻUŁAWSKIEGO PUŁKU LOGISTYCZNEGO, KTÓREMU NADANO NAZWĘ OBROŃCÓW WESTERPLATTE. TO CZWARTY ROK FUNKCJONOWANIA TEJ JEDNOSTKI. \6



**SIATKARSKA LIGA
NARODÓW** \21



**PUNKTÓW STRACIĆ
NIE WOLNO!** \22



**DUŃSKI NA PAS
JESZCZE MUSI
POCZekać** \23



**BISKUP KRASICKI
BĘDZIE MIAŁ MUZEUM** \3



**OLSZTYN
NAM ZNIKA** \4



**CZY DZIELNY RYCERZ ODCZARUJE
KSIĘŻNICZKĘ AURELKĘ?** \7

ISSN 0137-9127



PROMOCJA



**ZRÓB PREZENT
BLISKIM!**

kupgazete.pl

89 539 76 65

**ZAPRENUMERUJ
DLA NICH
E-WYDANIE
„DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO”**



1223otbo-b-K

POLSKA LIDEREM W WYŚCIGU EKSPLORACJI KSIĘŻYCA?

Wydobywanie minerałów na Księżycu to obszar, w którym Polska może się wybić na pozycję lidera w wyścigu o eksplorację Księżyca – powiedział PAP dr Jakub Ciążela z Instytutu Nauk Geologicznych PAN. Jego zespół stworzył przyrząd, który wskaże, gdzie dokładnie na Księżycu znajdują się surowce metaliczne i energetyczne.

W maju br. Polska Agencja Kosmiczna podsumowała trwającą blisko rok konsultacje dotyczące polskiej misji księżycowej. Wzięło w nich udział ponad dwadzieścia podmiotów, a efektem ich pracy były cztery koncepcje misji. Zwycięskim projektem okazał się MIORES, stworzony przez interdyscyplinarny zespół dr. Jakuba Ciążeli z Instytutu Nauk Geologicznych PAN.

Instrument, który rejestruje promieniowanie dalekiej podczerwieni

– W pierwszej kolejności koncentrujemy się na uruchomieniu misji orbitera. Prowadzimy rozmowy w tej sprawie z Ministerstwem Rozwoju i Technologii (MRiT). Istotnym kryterium w dyskusjach była wykonalność misji – poinformował PAP dr Oskar Karczewski, dyrektor Departamentu Badań i Innowacji w POLSA, który odpowiadał za projekt konsultacji sektorowych dot. misji księżycowej.

Naukowcy przygotowują instrument, który rejestruje promieniowanie dalekiej podczerwieni. Wejdzie on w skład satelity, który ma krążyć po orbicie Księżyca, oddalonej od jego powierzchni o ok. 200 km

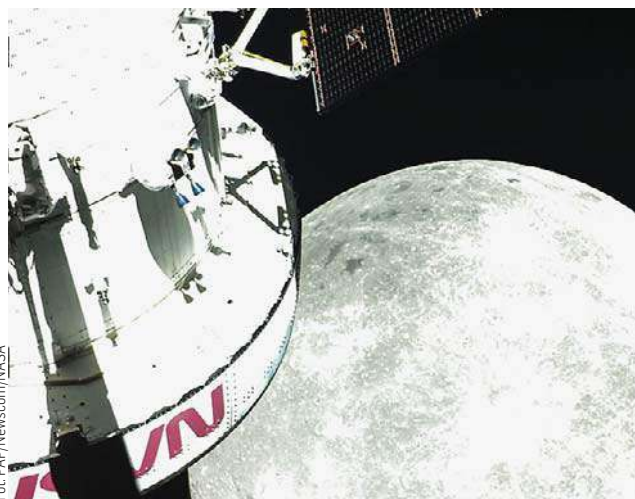
w pierwszej fazie misji i ok. 50 km w drugiej fazie. Satelita będzie też wyposażony w komputer pokładowy, anteny, systemy nawigacji i panele słoneczne. Być może znajdzie się tam też spektrometr rentgenowski oraz kamera optyczna. Całość ma kosztować ok. 100 mln zł.

– Jeśli chcemy budować bazy na Księżycu, potrzebujemy złóż. Zaproponowaliśmy budowę instrumentu, który będzie działał na bazie dalekiej podczerwieni i pozwoli wykryć złoża minerałów – powiedział PAP geolog planetarny, dr Jakub Ciążela.

Beton jest trudno wytworzyć na Księżycu

Urządzenie wykorzysta podczerwień emitowaną przez Słońce. – Wiemy, że niektóre minerały złożowe pochłaniają znaczną część tego promieniowania. Rejestrując emisję promieni podczerwonych, będziemy w stanie oszacować wielkość złoża i jego jakość. Dowiemy się, czy konkretnego minerału jest w danym złożu 10, 20, czy 50 proc. – powiedział dr Ciążela.

Nad budową instrumentu jego zespół pracuje od 2018 r. Pierwotnie miał on służyć eksploracji Marsa, ale jest uniwersalny.



Misja Artemis I. Księżyc widoczny ze statku Orion

– Geologia Księżyca, Marsa i Ziemi jest bardzo podobna pod względem zestawu minerałów i skał. Różnią się jedynie ich proporcje i warunki, w jakich da się je wydobywać. Skoncentrujemy się na poszukiwaniu szczególności ilmenitu, który jest tlenkiem żelaza i tytanu, oraz troilitu, który jest siarczkiem żelaza – powiedział Ciążela, który zastrzegł, że surowce nie będą sprowadzane na Ziemię. Wyjątkiem może być izotop helu – hel-3, wyjątkowo drogi i cenny z energetycznego punktu widzenia.

Naukowiec pytany, do czego wspomniane surowce będą potrzebne na Księżycu – skoro nie będą sprowadzane na Ziemię

– odpowiada, że będą wykorzystywane we wszystkich aspektach związanych z budową baz księżycowych.

– Żeby zbudować bazy na Księżycu, potrzeba surowców konstrukcyjnych. Beton jest trudno wytworzyć na Księżycu, bo nie ma tam wystarczająco dużo wody. Ta, którą znajdziemy, będzie wykorzystywana tylko do picia. Ale będziemy w stanie stworzyć siarkobeton – materiał budowlany przebadany na Ziemi, wytrzymały w warunkach próżni i częściowo odporny na zmiany temperatur, z którymi mamy do czynienia na Księżycu. Żelazo i tytan będą potrzebne do tworzenia konstrukcji metalicznych – podobnie

jak na Ziemi. Natomiast złoto, srebro i miedź to znakomite przewodniki – wymienia Ciążela.

Zdaniem geologa pierwsza społeczność, która zamieszka na Księżycu, będzie funkcjonowała na podstawie nowoczesnych technologii, złoto, srebro i miedź zaś będą potrzebne do tworzenia przewodników.

Pionierski projekt

– Nasz instrument może też wykrywać tlen, który może służyć jako paliwo rakietowe. Z Księżyca łatwiej jest wystartować rakieta, bo jest mniejsza grawitacja i będzie można używać tlenu, żeby przeprowadzać loty. Nie tylko loty powrotne na Ziemię, ale także w odległe części Układu Słonecznego – mówi Ciążela.

Jedynym surowcem, który będzie się opłacało sprowadzać na Ziemię, jest – zdaniem naukowca – izotop helu: hel-3. Jego pozyskiwanie na Ziemi jest bardzo drogie, a na Księżycu jest go dużo. Pomógłby on rozwiązać problemy z deficytem energii. We Francji już kończy się budowa eksperymentalnej elektrowni termojądrowej ITER, w której będzie wykorzystywany hel-3.

– Na Księżycu jest bardzo dużo helu-3, bo nie ma tam magnetosfery i gaz z łatwością dociera do powierzchni. Wychwytuje go minerał – ilmenit. Wykrywając ilmenit, automatycznie możemy zakładać, że jest tam również podwyższona zawartość helu-3. Jeżeli uda się opracować technologię ekstrakcji helu oraz rozdzielania helu-3 od helu-4, to będzie się opłacało sprowadzać go na Ziemię. Tu z kolei może posłużyć do fuzji termojądrowych, dzięki czemu będziemy w stanie wytwarzać duże ilości energii – przekonyuje Ciążela.

Badacz wyjaśnił, że poszukiwanie minerałów z orbity Księżyca jest łatwiejsze niż poszukiwanie minerałów z orbity Ziemi, bo nie występuje tam para wodna.

– Tam właściwie nie ma atmosfery. Para wodna zakłóca działanie dalekiej podczerwieni, dlatego ta technologia nie była rozwijana, bo nie miała zastosowania. Dopiero przemysł kosmiczny stworzył taką możliwość, bo zaczęło mieć to sens – powiedział Ciążela.

Naukowiec ocenia, że Polska ma szansę na stworzenie pionierskiego projektu, na którym będą wzorowały się inne kraje.

ŹRÓDŁO: PAP

ROZPOCZĄŁ SIĘ PROCES NAWALNEGO

W kolonii karnej w obwodzie włodzimierskim rozpoczął się nowy proces wobec lidera opozycji antykremlowskiej Aleksieja Nawalnego, w którym władze zarzuciły mu „ekstremizm”. Główny oponent Kremla, już odsiadujący dziewięcioletni wyrok, może zostać skazany na kolejną karę – nawet 30 lat więzienia.

Pierwsza rozprawa sądowa w ramach nowego procesu rozpoczęła się w poniedziałek w kolonii karnej nr 6 w Mielechowie, gdzie Nawalny odbywa wyrok – powiadomił niezależny portal Meduza.

Opozycjonista, jeden z najgłośniejszych krytyków Putina, jest oskarżany o stworzenie „społeczności ekstremistycznej” i o „we-



zwania do ekstremizmu”, założenie organizacji pozarządowej, która zagraża prawom obywateli, finansowanie ekstremizmu, wciąganie niepełnoletnich

do niebezpiecznych działań oraz rehabilitację nazizmu.

Do sali sądowej nie wpuszczono ani dziennikarzy, ani rodziców Nawalnego – podała Meduza. – Reporterów umieszczono w oddzielnej sali, gdzie mają dostęp do transmisji z rozprawy. Jest ona jednak złej jakości – przekazał portal Mediazona.

ŹRÓDŁO: PAP

WAŻNA DATA

23 lata

temu (20 czerwca 2000 roku) pieśń „O Warmio moja miła” decyzją Rady Miasta została hymnem i hejnałem Olsztyna.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Igor Hrywna
Michał Podolak
Zuzanna Leszczyńska

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



BISKUP KRASICKI BĘDZIE MIAŁ MUZEUM

Na mapie Warmii i Mazur przybędzie nowe muzeum. Wczoraj w Olsztynie został podpisany list intencyjny w sprawie utworzenia Muzeum im. bp. Ignacego Krasickiego w zespole pałacowym w Smolajnach. Ale na otwarciu obiektu trzeba jeszcze poczekać.

Kiedyś była letnią rezydencją biskupów warmińskich. Dziś mieści się tu Zespół Szkół Rolniczych im. bp. Ignacego Błażeja Krasickiego. Ale niedługo biskup Krasicki doczeka się tutaj swojego muzeum.

Wczoraj w Muzeum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie został podpisany list Intencyjny dotyczący organizacji Muzeum im. bp. Ignacego Krasickiego w zespole pałacowym w Smolajnach. List podpisali wicepremier prof. Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego oraz abp Józef Górczyński, metropolita warmiński.



List intencyjny podpisali wicepremier prof. Piotr Gliński, minister kultury i dziedzictwa narodowego oraz abp Józef Górczyński, metropolita warmiński

INFANTYLNA HISTORIA

— Podpisujemy list intencyjny dotyczący powołania instytucji kultury, która ma służyć tej ziemi, ale myślę, że ma służyć Polsce — podkreślił wicepremier Piotr Gliński podczas uroczystego podpisania listu. — Chcemy powołać razem z tutejszą archidiecezją muzeum biskupa Ignacego Krasickiego. Najwyższy czas, żeby zaopiekować tą spuścizną wspólnie, żeby państwo polskie w postaci Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego uczestniczyło w tym przedsięwzięciu, a jednocześnie żebyśmy mogli zaopiekować się w odpowiedni sposób pałacem w Smolajnach, gdzie biskup Krasicki przebywał prawie 30 lat.

Wicepremier wyraził nadzieję, że już od przyszłego roku placówka będzie funkcjonowała.

Abp Józef Górczyński, metropolita warmiński, zwrócił uwagę, że tak wielka postać jak Ignacy Krasicki nie ma miejsca na miarę

swojej osoby ani na Warmii, ani w kraju.

— Mamy nadzieję, że to, co inicjujemy dzisiaj, będzie rozpoczęciem bardzo konkretnych prac — podkreślił arcybiskup Górczyński, dodając: — Bardzo się z tego cieszę, bo osobiście jestem przekonany, że jest to najważniejszy kierunek, jaki w odniesieniu do tego obiektu w Smolajnach mogliśmy podjąć.

Wczoraj została też podpisana umowa między Archidiecezją Warmińską a Instytutem Północnym im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie na digitalizację korespondencji biskupów warmińskich, która jest obecnie przechowywana w archiwum Archidiecezji Warmińskiej.

Podczas swego pobytu w Olsztynie wicepremier odwiedził też Instytut Północny im. W. Kętrzyńskiego, który podlega MKiDN.

Wcześniej wicepremier na placu Dunikowskiego odniósł się do sprawy olsztyńskich „szubienic”, jak potocznie nazywa się po-

mnik stojący w centrum miasta.

— Za nami dowód bezczynności władz miasta Olsztyna — mówił przed pomnikiem wicepremier Gliński. — Od pewnego czasu ciągnie się ta dość infantylna historia, niepoważna, a dotycząca bardzo poważnych spraw, ponieważ ta pamiątka komunizmu powinna już dawno, zgodnie z polskim prawem, zniknąć z miejsca publicznego. Ustawa co do tego jest zupełnie jasna.

Jak dodał minister kultury, jest to rzecz niezrozumiała, że właściciel pomnika, prezydent miasta Olsztyna, wciąż unika odpowiedzialności i kluczy, szuka bardzo dziwnych, różnych prawnych kruczków, żeby nie zrealizować czegoś, co jest jego obowiązkiem.

BEZ PAMIĘCI NIE MOŻEMY ISTNIEĆ

Przed wizytą w Olsztynie wicepremier Gliński gościł w Działdowie. Wizyta rozpoczęła się od złożenia



Wicepremierowi podczas wizyty w Działdowie towarzyszyli m.in. postępowie Zbigniew Babalski i Robert Gontarz, posłanka Bogusława Orzechowska oraz prezes IPN Karol Nawrocki

kwiatów pod pomnikiem na terenie byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego w Działdowie (Soldau KL) oraz przejścia po terenie obozu.

— W Działdowie w czasie II wojny światowej mieścił się obóz koncentracyjny niemiecki dla polskich patriotów, polskiego duchowieństwa. W tych budynkach zginęło do 15 do 30 tysięcy Polaków. Przez lata ten obóz był zapomniany. Kiedy 3 lata temu odwiedzałem Działdowo, była to ruina, która chyliła się ku upadkowi. W ciągu tych 3 lat, dzięki zaangażowaniu miejscowych społeczników i moich przyjaciół ze Zjednoczonej Prawicy i Prawa i Sprawiedliwości, udało się doprowadzić do realizacji budowy muzeum — miejsca pamięci, które będzie opowiadało o tych straszliwych czasach. Bo pamięć jest podstawą tożsamości wspólnotowej, bez pamięci jako naród nie możemy istnieć. Muzeum powstaje dzięki naszej inicjatywie. W całości finansowane

jest z Rządowego Programu Inwestycji Lokalnych. Dzięki społecznikom udało nam pozyskać 17,5 mln zł na realizację tej inwestycji. Dzięki odważnym decyzjom politycznym, z ruiny, która była tu jeszcze trzy lata temu, budujemy coś godnego i potrzebnego — mówił minister Piotr Gliński.

Podziękował również wszystkim, którzy przez lata nieśli pamięć o tym miejscu i doprowadziły do realizacji tej inwestycji.

Głos zabrał także Zenon Gajewski — prezes Stowarzyszenia „Pamięć i Tożsamość”.

— Stowarzyszenie Odnowy Chrześcijańskiej „Pamięć i Tożsamość” zajmuje się edukacją historyczną, także na temat obozu, mamy wystawy, prelekcje i program edukacyjny „Z historią na Ty”. Bardzo się cieszymy, że udało się pozyskać środki rządowe i że powstanie w tym miejscu instytucja pamięci narodowej — mówił Zenon Gajewski.

Następnie zebrani udali się na działdowski zamek, by spotkać się z mieszkańcami.

Swoją wizytę na Warmii i Mazurach wicepremier zakończył w Smolajnach, gdzie mieścić ma się nowe muzeum. Pałac w Smolajnach został zbudowany latach 1741-1746 w stylu barokowym na zlecenie biskupa Adama Stanisława Grabowskiego. Był letnią rezydencją biskupów warmińskich. Pałac jest otoczony pięknym 8-hektarowym parkiem.

Lata świetności pałacu przypadają na czasy Ignacego Krasickiego, ostatniego biskupa warmińskiego przed rozbiorami i poety.

II wojnę światową pałac przetrwał w dość dobrym stanie, a w pierwszych powojennych latach do Smolajna przyjeżdżali na wakacje studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, którzy we wsi wzniesli drewnianą kapliczkę. Następnie pałac oraz zabudowania przejęło Państwowe Gospodarstwo Rolne. We wrześniu 1961 roku w budynku pałacu głównego została otwarta przez dwuletnia Szkoła Rachunkowości Rolnej. Szkoła, po wielu przekształceniach, od 2000 roku jest Zespołem Szkół Rolniczych. Od września 2001 roku placówka nosi imię biskupa Błażeja Ignacego Krasickiego. Obiekt jest własnością Archidiecezji Warmińskiej, która szkole budynki używała na podstawie umowy. W roku 2014 szkoła została przeniesiona do Dobrego Miasta, a w dworcu myśliwskim koło pałacu mieści się szkolna bursa — sam pałac zaś stoi pusty.

ANDRZEJ MIELNICKI/
ZUZANNA LESZCZYŃSKA

DOSTANIEMY TYLKO, ILE SOBIE WYWALCZYMY DZIĘKI NASZEJ AKTYWNOŚCI

W programie Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej jest do zagospodarowania 2,65 mld euro. Od aktywności przedsiębiorców i samorządowców w składaniu wniosków zależy, ile środków trafi do regionu

— powiedziała w Olsztynie wiceszefowa MFIPR Małgorzata Jarosińska-Jedynak. Rywalizować o nie będzie 6 regionów, w tym warmińsko-mazurskie. Na konferencji prasowej w Olsztynie wiceminister

funduszy i polityki regionalnej powiedziała, że program Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej na lata 2021-2027 już wystartował, ogłoszone zostały pierwsze nabory i można składać wnioski.

— 1,3 mld euro przeznaczonych na te działania dla jednostek samorządu terytorialnego, działania wpisujące się w założenia europejskiego zielonego ładu, ale również kwestie dotyczące energetyki będą mogły otrzymać

wsparcie — dodała Małgorzata Jarosińska-Jedynak. Wiceszefowa MFIPR podkreśliła, że to, ile środków trafi do regionu w perspektywie 2021-2027 będzie zależało od aktywności przedsiębiorców, samorządowców czy

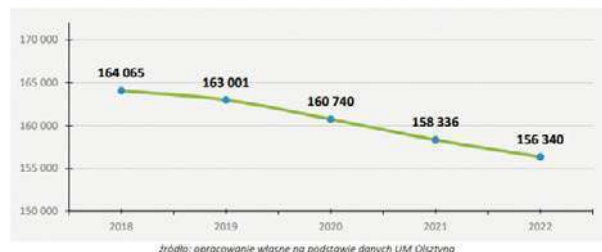
organizacji pozarządowych w przygotowaniu i składaniu wniosków. Mówiąc o efektach dwóch poprzednich edycji programu, wskazała, że w perspektywie 2014-2020 na Warmię i Mazury trafiło blisko 2 mld zł. (PAP)

DEMOGRAFIA OLSZTYNA. WIĘCEJ EMERYTÓW, MNIEJ PRACOWNIKÓW

Jak co roku w czerwcu ukazał się „Raport o stanie miasta Olsztyna za ubiegły rok”. W tym długim opracowaniu znajdziemy sporo ciekawych informacji na temat stolicy Warmii i Mazur.

Jednym z największych problemów Olsztyna jest niestety demografia, która z roku na rok spada. W roku 2022 w ewidencji prowadzonej przez Urząd Miasta w Olsztynie zameldowanych było 156 340 osób, w tym 71 680 mężczyzn oraz 84 660 kobiet. Wspomniany problem doskonale obrazuje poniższy wykres.

Liczba mieszkańców Olsztyna w latach 2018-2022



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych UMi Olsztyna

Liczba zameldowanych mieszkańców Olsztyna w stosunku do ubiegłego roku spadła o 1 996 osób (1,3 proc.) i aż o 7 725 w stosunku do 2018 roku (4,7 proc.). Jak możemy przeczytać w opracowaniu:

W analizowanych latach 2018-2022 największy wzrost liczby zameldowanych odnotowano w grupie 70-79-latków. W tej grupie zameldowanych było 15 499 osób (o 29,7 proc. więcej niż w roku 2018).

Tendencję wzrostową zaobserwowano także wśród 10-19-latków (więcej o 5,4 proc., 827 osób) oraz 40-49-latków (więcej o 8,8 proc., 2 031 osób). W tym samym okresie największy spadek zameldowanych odnotowano w grupie 20-29-latków – mniej o 17,7 proc. olsztynian (w 2022 roku – 14 246 osób; w 2018 roku – 17 301 osób).

UBYWA NAM LUDZI W WIEKU PRODUKCYJNYM

O ile sama demografia budzi obawy, to jeszcze gorzej jest, jeśli przyjrzymy się temu z bliska. Z Olsztyna wyjeżdża najwięcej osób w wieku produkcyjnym, które są motorem napędowym lokalnej gospodarki. W 2018 roku w Olsztynie mieszkało 17 301 osób w wieku 20-29 lat, w 2022 to już tylko 14 246 osób. Podobny trend obserwujemy również w grupie 30-39 lat: 2018 rok – 27 822 osoby, 2022 rok – 23 192.

Mieszkańcy zameldowani w Olsztynie na pobyt stały i czasowy w latach 2018-2022 (wg stanu na 31.12)

Wiek	2018	2019	2020	2021	2022 ³
0-9	17 374	16 804	16 175	15 404	14 663
10-19	15 306	15 769	15 928	16 035	16 133
20-29	17 301	16 457	15 465	14 872	14 246
30-39	27 822	26 873	25 737	24 497	23 192
40-49	23 097	23 864	24 245	24 673	25 128
50-59	19 292	18 650	18 234	17 943	17 882
60-69	24 222	23 854	23 318	22 593	21 910
70-79	11 953	12 915	13 786	14 651	15 499
80 i więcej	7 698	7 815	7 852	7 718	7 687
RAZEM:	164 065	163 001	160 740	158 336	156 340

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych UMi Olsztyna

Ogółem w 2022 roku w Olsztynie mieszkało 28 038 osób w wieku przedprodukcyjnym, 89 603 w wieku produkcyjnym i 38 699 w wieku poprodukcyjnym.

WIĘCEJ ŚLUBÓW CYWILNYCH NIŻ KONKORDATOWYCH

Ślub konkordatowy w Polsce odnosi się do małżeństwa zawieranego na podstawie postanowień konkordatu między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską. Konkordat jest międzynarodowym traktatem między Kościołem katolickim a państwem, który reguluje różne aspekty relacji między tymi dwoma podmiotami, w tym również kwestie związane z małżeństwem.

W przypadku Polski konkordat został podpisany w 1993 roku i wprowadzał zasady dotyczące małżeństwa kościelnego. Zgodnie z tymi zasadami ślub konkordatowy może być zawarty w Kościele katolickim i posiada moc prawną w Polsce. Oznacza to, że małżeństwo zawarte w ramach ślubu konkordatowego jest uznawane przez państwo i podlega polskim przepisom prawnym.

W latach „popandemicznych” w Olsztynie odnotowano znaczny wzrost zawieranych związków małżeńskich, niestety nie wróciła ona do stanu sprzed pandemii.

Związki małżeńskie w Olsztynie

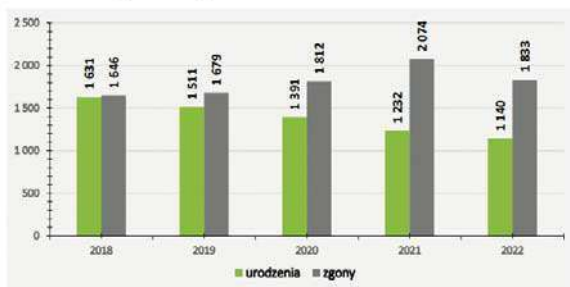
	2018	2019	2020	2021	2022
liczba udzielonych ślubów, w tym:	657	627	424	536	459
ślub konkordatowy	310	313	200	194	203
małżeństwa zawierane przed kierownikiem USC poza siedzibą USC	27	31	22	25	28
małżeństwa zawierane przed kierownikiem USC w lokalu USC	320	283	202	317	228

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych UMi Olsztyna

WIĘCEJ NAS UMIERA, NIŻ SIĘ RODZI

Od 2018 roku w Olsztynie stale odnotowujemy ujemny przyrost naturalny, czyli więcej osób umiera, niż się rodzi. Dane są o tyle niepokojące, że wykresy z roku na rok się coraz bardziej „rozjeżdżają”, a co za tym idzie – przepaść rośnie.

Liczba urodzeń oraz zgonów w Olsztynie w latach 2018-2022



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych UMi Olsztyna

ZDANIEM RADNYCH

— Problem jest bardzo złożony i trzeba do niego podejść kompleksowo — stwierdza radny Krzysztof Narwojsz (PiS). — Pierwszym aspektem, nad którym powinniśmy się zastanowić, jest to, gdzie ci ludzie wyjeżdżają. Jeśli jest to Warszawa, Poznań czy Wrocław, to niestety nie zrobimy tutaj dużo. Może się jednak okazać tak, że osiedlają się w ościennych gminach, jak Dywity czy Stawiguda. Wtedy jako Rada Miasta mamy narzędzia, żeby zachęcić te osoby do mieszkania i meldowania się w granicach miasta. Wpływ na to mogą mieć również ceny mieszkań, bo różnica między osiedlem w Dywitach a na ul. Wyszyńskiego w Olsztynie to nawet 2 tys. zł na metr kwadratowy — zauważa radny.

PROGRAM „ZACHĘT” CHCE WPROWADZAĆ RÓWNIEŻ RADNA MARTA KAMIŃSKA (KO).

— To, że ludzie wyjeżdżają z miasta i osiedlają się na terenach podmiejskich, to trend nie tylko olsztyński, ale ogólnoeuropejski. Jako władze Olsztyna powinniśmy wprowadzić szereg ulg, które staną się swego rodzaju kartą przetargową w ręku miasta. Osoby zameldowane w gminie Olsztyn powinny mieć ulgi na przejazdy MPK, parking czy chociażby eventy organizowane przez MOK. Gmina na tym straci część pieniędzy, ale musimy pamiętać, że osoby pracujące w danej gminie i płacące tu podatki w znacznym stopniu dokładają się do budżetu — zauważa radna Marta Kamińska.

ZDANIEM EKSPERTA — PROF. ANDRZEJ BUSZKO, EKONOMISTA Z UWM

Trend spadków demograficznych w Olsztynie jest zauważalny od kilku lat. Moim zdaniem powinno się spojrzeć na ten problem szerzej. Analizując takie miasta, jak Bydgoszcz, Toruń czy Rzeszów, czyli nazwijmy to samorządy podobne wielkością do Olsztyna. Wszystkie te ośrodki zmagają się z utratą mieszkańców, szczególnie młodych, na rzecz pięciu ogromnych aglomeracji: Warszawy, Wrocławia, Poznania, Katowic czy szeroko pojętego Gdańska lub Trójmiasta. Osoby w wieku 20-29 lat, które wchodzi na rynek pracy, znajdują tam atrakcyjniejsze finansowo oferty, które do tego zapewniają zdecydo-



Fot. Zbigniew Woźniak

Prof. Andrzej Buszko: Trend spadków demograficznych w Olsztynie jest zauważalny od kilku lat

wanie większą możliwość rozwoju. Z jeszcze większym problemem borykają się miasta powiatowe, czyli u nas np. Kętrzyn, Mrągowo, Pisz, Giżycko, Braniewo i wiele innych. Tam tych młodych pracowników w zasadzie prawie nie ma, bo dla nich „ziemią obiecaną” jest właśnie Olsztyn czy Elbląg.

UBYWA NAS... ALE CZY NA PEWNO?

Prof. Andrzej Buszko zauważa: — Myślę, że te dane, chociaż pokazują pewien problem, są nieco zakłamałe. Wiele osób wieku 20-40 lat decyduje się kupować mieszkania poza samym Olsztynem, np. w gminie Dywity czy Stawiguda. Kolejnym aspektem są właśnie osoby napływające z miast powiatowych, one często mieszkają w Olsztynie, pracują w Olsztynie, ale nie są tu zameldowane. Ostatnim faktem, o którym trzeba wspomnieć, jest możliwość pracy zdalnej. Sam znam kilka osób, które pracują w ogromnych korporacjach i mieszkają w Olsztynie. Przy dzisiejszym rynku jest to całkowicie normalne, spotkania biznesowe za pośrednictwem internetowych kamerek to już standard.

POTRZEBA ROZWIĄZAŃ INSTYTUCJONALNYCH

Prof. Andrzej Buszko: — Olsztyn to świetne miejsce do pracy zdalnej. Mamy tu wszystko, co do życia potrzebne: galerie handlowe, miejsca rekreacji, kino, teatr, filharmonię i wiele innych miejsc, które wcale nie odstają poziomem od tych warszawskich. Moim zdaniem to nadzieja dla miasta, które może stać się swego rodzaju azylem do wykonywania pracy zdalnej. Sam wolę wykonywać pracę, popijając kawkę nad jeziorem, niż w betonowej, głośniejszej i zakorkowanej Warszawie. Niestety, bez rozwiązań ze strony władz – zarówno państwowych, jak i samorządowych – się nie obejdzie. Potrzebne są konkretne przepisy o tym, gdzie pracownik powinien płacić podatki, na jakich zasadach rozlicza się ze swojej pracy i gdzie jest zameldowany. Na takich rozwiązaniach Olsztyn z pewnością zyskałby w statystykach i miejskiej kasie.



Fot. Zbigniew Woźniak

To pierwszy artykuł z cyklu „Olsztyn w liczbach i tabelach”. Kolejny będzie dotyczył pieniędzy miasta, czyli dochodów i wydatków gminy Olsztyn.

KAROL GROSZ

DO 400 MLN ZABRAKŁO JEDNEJ CYFRY

Dziś można zostać multimilionerem. Wystarczy tylko trafnie wytypować siedem cyfr, które padną w losowaniu w Eurojackpota. Do wygrania jest aż 540 mln zł. Trudno sobie nawet wyobrazić taką górę pieniędzy, a co dopiero je wydać.



ANDRZEJ
MIELNICKI
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Kto nie marzy o wielkich pieniądzach? Zwykle jednak kończy się na marzeniach, choć niektórzy byli o krok od fortuny, jak niedawno mieszkaniec Ostródy. Tylko jedna cyfra dzieliła go od wielkiej wygranej w Eurojackpota. W przedostatnim losowaniu tydzień temu w Polsce padły trzy wygrane IV stopnia, w tym jedna w Ostródzie. Szczęściarze wygrali po 225,3 tys. zł. Gdyby któryś z nich trafił jeszcze jedną cyfrę, to miałby w kieszeni ponad 400 mln zł.

Szczęśliwy kupon w Ostródzie został wysłany w kolekturze przy ul. Piastowskiej. Kto wie, może dziś ktoś będzie miał jeszcze więcej szczęścia i zgaranie aż 540 mln zł, bo tyle nazbierało się już w puli gry, w którą gra się w 18 europejskich państwach. To są już kosmiczne pieniądze, za które można spełnić chyba wszystkie zachcianki tego świata, włącznie z lotem w kosmos, i to kilka razy.

Czy wielka wygrana znowu może paść w punkcie



Każda wygrana to ślepy los

przy ul. Piastowskiej? Może, co pokazuje ostatni przypadek w Multi Multi w Stargardzie, gdzie w ciągu dwóch dni w jednej kolekturze padły dwie duże wygrane: najpierw 12 czerwca ktoś wygrał tu 100 tys. zł, a następnego dnia – pół miliona złotych.

Każda wygrana to ślepy los, bo trzeba cudu, żeby trafić główną wygraną. Na przykład w Lotto prawdopodobieństwo trafienia „szóstki” jest jak jeden do niemal 14 mln. To oznacza, że trzeba zawrzeć prawie 14 mln zakładów, żeby mieć gwarancję tra-

fienia „szóstki”. Przy cenie 3 zł za zakład to kiepski interes, bo jak do tej pory najwyższa wygrana w Polsce w Lotto to 36,7 mln zł. Tyle wygrał sześć lat temu ktoś w Skrzyszowie w Małopolsce.

Na Warmii i Mazurach jak do tej pory rekordowa wygrana padła trzynastego lat temu w Elblągu i wyniosła 24,6 mln zł (to 16. pod względem wysokości „szóstka” w kraju). Specjaliści wyliczyli, że szansa na wygraną w Lotto jest dziesięć razy mniejsza niż prawdopodobieństwo tego, że rozbijemy się w kata-

strofie lotniczej.

Zdecydowanie więcej można wygrać w Eurojackpot. Bo tu rekordowa, jak dotychczas, wygrana w Polsce padła w ubiegłym roku w powiecie krotoszyńskim i wyniosła aż 213,5 mln zł. Jednak szanse na rozbicie banku w tej grze są też dużo mniejsze, bo prawdopodobieństwo trafienia najwyższej wygranej oblicza się w stosunku jeden do ponad 95 mln. Jednak główne wygrane padają, nawet w grach, gdzie prawdopodobieństwo trafienia wygranej I stopnia jest dużo niższe.

Np. w amerykańskiej grze Mega Millions, gdzie trafienie głównej wygranej wynosi jak jeden do 302 mln, na początku tego roku ktoś wygrał w stanie Maine ok. 1,35 mld dolarów. To była druga wygrana co do wysokości w tej grze, bo wcześniej w Karolinie Południowej szczęściarz zgarnął 1,537 mld dolarów.

Jak do tej pory najwyższa wygrana na świecie w grach padła w ubiegłym roku w Powerball w Kalifornii i było to 2,04 mld dolarów. W amerykańskich loteriach wygraną można odebrać w rocznych ratach albo jednorazowo, ale już w dużo niższej kwocie. W tym przypadku jednorazowa wypłata wyniosła 997,6 mln dolarów.

Taka fortuna może przynieść człowiekowi, dlatego wiele osób wcale nie marzy aż o tak astronomicznych pieniądzach. Owszem chcą wygrać, ale tyle, żeby spokojnie żyć. Kupić nowy samochód, zamienić mieszkanie na dom, pomoc finansowo dzieciom. I oczywiście pojechać wreszcie na wymarzną wycieczkę, czy na wakacje gdzieś w tropikach.

Co jeszcze można zrobić z wielką wygraną. Można też, jak to już zdarzyło

w dziejach Totalizatora Sportowego, po prostu nie odebrać pieniędzy. W 2012 roku nikt nie zgłosił ponad 17 mln wygrane w Chojnicach, a w 2008 roku po prawie 12 mln złotych za „szóstkę” w Lotto trafił na Wejherowie.

Najwyższe wygrane w Eurojackpot w Polsce:

1. **213,6 mln zł** — 12 sierpnia 2022, pow. krotoszyński;
2. **206,6 mln zł** — 13 sierpnia 2021, pow. bieruńsko-lędzki;
3. **193,4 mln zł** — 10 maja 2019, pow. piotrkowski;
4. **96,8 mln zł** — 11 września 2020, pow. pruszkowski;
5. **62,7 mln zł** — 2 maja 2023, Bielsko-Biała.

Nagła wygrana, a już na pewno wielka, może okazać się przystawowym skokiem na głęboką wodę i można utonąć. Z badania przeprowadzonego wśród 35 tysięcy zwycięzców loterii Fantasy Five na Florydzie wynika, że prawie co dziesiąty gracz w ciągu 5 lat od wygranej zostaje bez grosza w kieszeni. Jeśli nawet, to czyż nie byłoby fajnie, choć przez moment popławić się luksusem? Choć trzeba pamiętać, że w życiu wszystko trzeba robić z umiarem, a ze wszystkimi grammi jest jednakowo, mogą uzależnić i wpędzić człowieka w tarapaty.

CZY KOMUNIKACJA MIEJSKA W OLSZTYNIE JEST DROGA?

O, jak tanio! — w dzisiejszych czasach rzadko kiedy można to usłyszeć. W przeciągu ostatnich lat podwyżki cen dosięgły wszystkiego, również cen biletów. Jak stolica Warmii i Mazur prezentuje się na tle mniejszych miast regionu i większych miast w Polsce?

W Olsztynie 30-minutowy jednoliniowy bilet kosztuje 4 zł, a w przypadku biletu miesięcznego imiennego to 100 zł. W przypadku biletów ulgowych cena wynosi 50 proc. standardowej stawki.

W Elblągu cena za bilet normalny, 60-minutowy, wynosi 4 zł. W Olsztynie

nie ma biletów 60-minutowych, a najbliższy do biletu elbląskiego jest bilet 45-minutowy, który kosztuje 5 zł. Ajaka jest różnica w biletach miesięcznych? Bilet imienny miesięczny w Elblągu wynosi 96 zł, czyli taniej o 4 zł niż w Olsztynie.

Elk na tle Olsztyna i Elbląga wypada najtaniej, bo bilet jednorazowy kosztuje tylko 2,80 zł, a bilet miesięczny imienny – 84 zł.

Jak sytuacja wygląda w przypadku większych miast w Polsce? W przypadku 200-tysięcznego Torunia bilet jednorazowy normalny kosztuje 3,80 zł. Bilet miesięczny kosztuje 98 zł.

Idźmy dalej. Pasażerowie komunikacji miejskiej z 340-tysięcznego Lublina mogą kupić bilet normalny jednorazowy za 4,60 zł, a posiadacze Lubelskiej Karty Miejskiej mogą wykupić 30-dniowy bilet normalny za 96 zł na wszystkie linie. Bilety normalne okresowe kosztują zaś 3 zł za 15 minut, 4 zł za 40 minut i 4,80 za 90-minutowy. Jest taniej niż w Olsztynie, bo np. w tym ostatnim przypadku w stolicy warmińsko-mazurskiego musimy wydać 7 zł.

Jak Olsztyn prezentuje się na tle drugiego największego miasta w Polsce, 770-tysięcznego Krakowa? W mieście lajkonika jest

drożej niż w Olsztynie, bo bilet 60-minutowy oraz 1-przejazdowy kosztuje 6 zł, a 90-minutowy – 8 zł.

A jak wyglądają ceny w mniejszych miastach? W 30-tysięcznym Giżycku w obrębie miasta normalny bilet kosztuje 4 zł. Miesięczny jest za to droższy niż w Olsztynie i Elblągu i kosztuje aż 150 zł. Ponad 32-tysięczna Iława oferuje bilety normalne jednorazowe (45-minutowe) za jedynie 2,80 zł. Bilet miesięczny kosztuje zaś 76 zł bez żadnego podziału na strefy.

Z kolei w Kętrzynie od stycznia tego roku komunikacja ja jest bezpłatna. Podobnie jest w Lidzbarku Warmińskim. **AW**

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pani

Jadwigi Rapackiej

1917-2023 urodzonej w Mariampolu,
od 1946 roku mieszkanki Olsztyna, Kresowiaczki,
żony honorowego obywatela Olsztyna,
wybitnego trenera kajakarstwa,
działacza sportowego, pomysłodawcy
oraz założyciela Olsztyńskiego Muzeum Sportu,
Mariana Tadeusza Rapackiego.

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia

składają

Robert Szewczyk
Przewodniczący
Rady Miasta

Piotr Grzymowicz
Prezydent
Olsztyna

ŚWIĘTOWALI Z NOWĄ NAZWĄ

W piątek 16 czerwca w kompleksie koszarowym przy ulicy Łęczyckiej w Elblągu odbył się uroczysty apel z okazji święta 16 Żuławskiego Pułku Logistycznego, któremu nadano nazwę Obrońców Westerplatte. To czwarty rok funkcjonowania tej jednostki.



Zwielką dumą pragnę powiedzieć, że decyzją ministra obrony narodowej pana Mariusza Błaszczaka, z dniem 24 maja 2023 roku nasza jednostka przyjęła z honorem kultywując dziedzictwo tradycji Wojskowej Składnicy Transzytowej na Westerplatte i otrzymała nazwę wyróżniającą — 16 Żuławski Pułk Logistyczny Obrońców Westerplatte. Tym samym każdego dnia będziemy oddawać pamięć i hołd żołnierzom, którzy stali się bohaterami i symbolem najkrwawszego konfliktu zbrojnego w dziejach ludzkości — powiedział podczas uroczystego apelu dowódca 16 Pułku Logistycznego płk Piotr Pankowski.

I dodał: — W 16 Pułku Logistycznym z niezwy-

klą konsekwencją realizujemy zadania związane z dynamicznym rozwojem polskich sił zbrojnych, a jednocześnie kontynuujemy dziedzictwo naszych poprzedników. Każdego dnia w służbie i pracy potwierdzamy gotowość do wypełnienia misji zapisanej w Konstytucji 3 maja, gdzie polska armia została nazwana tarczą narodu. Dziś te słowa nabierają szczególnej mocy, bo współczesne zagrożenia stawiają adekwatnie poważne wymagania żołnierzom stojącym na straży bezpieczeństwa i suwerenności Rzeczypospolitej i jej obywateli.

— Czuję dumę i satysfakcję, że w strukturze dywizji mamy tak istotne i niezawodne ogniwo, jakim jest pułk. Mam świadomość, że wysiłek logistyczny

i codzienna ciężka służba żołnierzy pułku umożliwiają naszym jednostkom wojskowym wykonywanie zadań szkoleniowych i operacyjnych w każdych warunkach — podkreślił gen. brygady Wojciech Ziółkowski, dowódca 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej.

Uroczysty apel był okazją do podziękowań za wspólną służbę i pracę oraz do wręczenia odznaczeń i awansów wyróżniającym się żołnierzom.

Podczas uroczystości oddano hołd kpr. Andrzejowi Zielce i kpr. Krystianowi Andrzejczakowi — żołnierzom 16 Batalionu Remontowego poległym podczas misji stabilizacyjnej w Iraku.

16 Pułk Logistyczny stacjonujący w Elblągu jest spadkobiercą 16 Żuławskiego Batalionu Remontowego. Proces przeformowa-



nia istniejącego od 1967 do 16 Żuławskiego Batalionu Remontowego w 16 Pułk Logistyczny w Elblągu rozpoczął się w czerwcu 2019. 16 Pułk Logistyczny podlega Ministrowi Obrony Narodowej i jest jednostką

bezpośrednio podporządkowaną dowódcy 16 Pomorskiej Dywizji Zmechanizowanej. Zadania pułku związane są z zabezpieczeniem wojsk, zaopatrzeniem i usługami specjalistycznymi — wśród nich wymie-

nić należy m.in. naprawę sprzętu wojskowego, zapewnienie sprawnego i terminowego przemieszczenia wojsk i sprzętu, a także organizację procesu zabezpieczenia medycznego.

EWELINA GULIŃSKA

CZY DZIELNY RYCERZ ODCZARUJE KSIĘŻNICZKĘ AURELKĘ?

Ani w głowie, ani tym bardziej w sercu nie mieści mi się to, że lekarze dają jej tylko 1 procent szans na przeżycie. — Nigdy się z tym nie pogodzę i jak długo serce córeczki bije, będę o nią walczyła — zapowiada mama ciężko chorej Aurelki. Dziewczynkę zabija złośliwy nowotwór mózgu.



**MACIEJ
CHROŚCIELEWSKI**
m.chroscielewski@
gazetaolsztynska.pl

Gdy jest mowa o jednoprocentowej szansie, zazwyczaj przychodzi nam do głowy jakaś losowa gra, w której wygranie głównej nagrody graniczy z cudem. I o ile nie wygrywając, nie tak naprawdę nie tracimy oprócz pieniędzy, to czasami los zrzuca na nas taką rozgrywkę, w której udziału nie możemy odmówić. Musimy do niej zasiać i zmierzyć się z przeciwnikiem.

I właśnie taką grę toczy mała Aurelka, walcząc usilnie o jej chwilę temu rozpoczęte życie. U rocznej dziewczynki stwierdzono złośliwego guza mózgu. Jej mama liczy na cud. Według lekarzy Aurelia ma zaledwie jednoprocentową szansę na przeżycie.

Dziewczynka urodziła się z wadą serca i już pod koniec pierwszego tygodnia życia musiała przejść bardzo poważną operację. Na szczęście wówczas wszystko poszło dobrze.

— Było dużo stresu, ale po kilku dniach odzyskaliśmy córeczkę i miałam ogromną nadzieję, że wszystko, co najgorsze, jest już za nami — wspomina Patrycja Szumska, mama dziewczynki.

Mijał czas, Aurelka rosła w oczach i przynosiła mnóstwo radości całej rodzinie, gdy tuż po swoich pierwszych urodzinach ponownie nadszły ciemne chmury.

— Zaczęła mocno i gwałtownie wymiotować. Myśleliśmy, że to jakaś infekcja wirusowa. Po kilku dniach córka wprawdzie zaczęła jeść, ale była bardzo osłabiona. Sytuacja pogorszyła się na tyle, że trafiliśmy do szpitala w Elku. Tam dostała drgawek i została śmigłowcem przetransportowana do Olsztyna. Gdy dojechałam do szpitala, moja mała Aurelia miała już ogoloną główkę i podłączony dren... Lekarze w Olsztynie wykryli w głowie mojej córeczki śmiertelnie groźnego guza. Dlatego, gdy tylko jej stan na to pozwolił, została przetransportowana do warszawskiego Centrum Zdrowia Dziecka.



Aurelka stopniowo traci władzę nad ciałem i umysłem, ale nadal rozpoznaje mamusię

Co istotne, dramat dziewczynki rozegrał się błyskawicznie, bo w zaledwie tydzień. Miesiąc wcześniej była największą radością mamy — już się uśmiechała, bawiła i zaczynała mówić pierwsze słowa. Teraz to zupełnie inne dziecko. Pani Patrycja w najstraszniejszych snach się nie spodziewała, że będzie musiała żyć w koszmarze na jawie.

Guz Aurelki to bezlitosny przeciwnik. Dotychczasowe badania wykazały, że de facto jest zlepką kilku nowotworów, które sprawiają, że ów mutant charakteryzuje się aż 90-procentową złośliwością. W tej chwili lekarze rozkładają ręce i mówią, że dotąd nie mieli do czynienia z takim przypadkiem. Dają dziecku jednoprocentową szansę na przeżycie.

— Aurelka przyjmuje chemioterapię, ale nikt nie ma dla nas dobrych informacji. Córeczka w tej chwili albo leży bez ruchu, albo zachowuje się jak noworodek. Nie podnosi się sama, nie siada. Ale zawsze mnie poznaje i pozwala się pogłaskać albo przytulić — mówi mama dziewczynki.

Z racji tego, że nowotwór w główce Aurelii nadal jest dla lekarzy tajemnicą, jej rodzina widzi szansę na ratunek w pilnych badaniach podjętych w zagranicznej klinice. 23 maja Aurelia przeszła kolejne badanie tomograficzne. Lekarze byli bardzo zaniepokojeni faktem, że dużo śpi. Okazało się, że dziecko cierpi na wodogłowie spowodowane guzem. Obecnie rodzice dziewczynki czekają na wyniki badań owego guza, które analizują specjaliści

w niemieckim Bonn, co może otworzyć nowe drogi leczenia. Od 31 maja Aurelce podawana jest chemia metoda zaproponowana przez profesora z USA. Niestety proces leczenia niesie ze sobą ryzyko wielu powikłań: póki co wystąpiły wymioty i biegunka. Chemia, niszcząc komórki guza, wyniszcza też niestety dobre komórki. Mała wojowniczką nie składa jednak broni.

Zdesperowana mama walczy o życie córeczki. Założyła ZBIÓRKĘ pod adresem www.siepomaga.pl/walka-aurelki, gdzie apeluje o pomoc do wszystkich ludzi dobrej woli i wielkiego serca.

— Wierzę, że gdzieś na świecie jest ktoś, kto da Aurelce szansę na wyjście z tego koszmaru. Błagam — pomóż mi uratować życie Aurelki i wesprzyj zbiórkę... Czasu jest krytycznie mało — prosi.

Ludzie dobrej woli i wielkiego serca podtrzymują iskrę nadziei na wyratowanie dziewczynki. Na FB funkcjonuje grupa „Aurelka kontra guz mózgu + licytacje”, na siepomaga.pl założono także „Festiwal Kulinarny dla Aurelki — Bierzesz Udział Jesteś Wielki” gdzie w dniach 2-6 VI zbierano datki. Bardzo ważna pomoc nadeszła ze strony elckiej społeczności. W Internecie wystartowała inicjatywa „Patrz w serce — wrzuc piątkę naszej Aurelce”, w ramach której prowadzi się pomocowy challenge — robi fotkę, patrząc przez serduszek zrobione z dłoni, wrzuca ją na FB z hasztagami #patrzwserce i #wrzuc5Aurelce, a następnie dokłada „piątkę” na skarbonkę założoną na



siepomaga.pl pt. „Patrz w serce wrzuc piątkę Aurelce”.

Wiedzie, co w bajkach jest najlepsze? Że możliwe jest w nich dosłownie wszystko. Ta mała dziewczynka szuka swojego rycerza, a najlepiej rycerzy, króla Artura. Przydałby

się także jakiś Merlin albo inna Dobra Wróżka, bo Aurelka liczy na cud / odrobinę magii w walce ze swoją nagłą i bezlitosną chorobą. W jej bajce każdy z Was może zostać takim herosem. I nimi zostajecie! Zbiórka na rzecz dziewczynki została założona 11 maja. Gdy tego

samego dnia wieczorem (19:00) publikowaliśmy art. w wersji online na elckim serwisie i FB Rozmaitości Elckich, na koncie Aurelia miała nieco ponad 2 tys. zł. Teraz, niemal miesiąc później, na zbiórce dziewczynki jest już ponad 250 tys. zł, a kwota cały czas rośnie!

REKLAMA

GAZETA OLSZTYŃSKA

SZUKAMY OSOBY DO KSIĘGOWOŚCI I KADR

Wykształcenie
wyższe
kierunkowe

Tel. do kontaktu:
502 499 506

Mail do kontaktu:
kadry@gazetaolsztynska.pl



729230ttr-a-k

TU NIE WYNIK BYŁ NAJWAŻNIEJSZY

22 drużyny: 9 dziewczęcych oraz 13 chłopięcych i mieszanych zmierzyło się na IX Młodzieżowych Zawodach Sportowo-Pożarniczych Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Najlepsi pojedą na Mistrzostwa Polski.

Bardzo się cieszę, że mogliśmy spotkać się w Mrągowie – mieście turystycznym, znanym na całą Polskę. Nareszcie mogliśmy rozegrać zawody w trybie bezpośrednim. W ostatnich latach z przyczyn nam znanych wszystko odbywało się wirtualnie i bardziej polegało na omawianiu – powiedział podczas uroczystości otwarcia mistrzostw Marek Gustaw Brzezina, prezes Zarządu Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Polsce. — Ważne jest tutaj przygotowanie techniczne i duch sportowej rywalizacji, ale również ten aspekt koleżeński, drużynowy, przyjacielski, żeby nawiązywać



Zwycięska drużyna chłopięca z Kalinowa

relacje i cieszyć się potem nowymi, przyjacielskimi kontaktami w całym regionie. Niebawem będziecie zastępowali tych ratow-

WYNIKI:

Sztafeta (drużyny dziewczęce):

1. miejsce MDP OSP Krotoszyny (pow. nowomiejski)
2. miejsce MDP OSP Brzydowo (pow. ostródzki)
3. miejsce MDP Ochotnicza Straż Pożarna w Galinach (pow. bartoszycki)

Sztafeta (drużyny chłopięce lub mieszane):

1. miejsce MDP OSP KSRG w Bezledach (pow. bartoszycki)
2. miejsce MDP OSP Prątnica (pow. iławski)
3. miejsce MDP Ochotnicza Straż Pożarna Wójtówko (pow. olsztyński)

Ćwiczenie bojowe (drużyny dziewczęce):

1. miejsce MDP OSP Brzozie Lubawskie (pow. nowomiejski)
2. miejsce MDP OSP Krotoszyny (pow. nowomiejski)
3. miejsce MDP OSP Ławice (pow. iławski)

Ćwiczenie bojowe (drużyny chłopięce i mieszane):

1. miejsce MDP OSP Kalinowo (pow. etcki)
2. miejsce MDP OSP KSRG Stare Dłutowo (pow. działdowski)
3. miejsce MDP OSP Prątnica (pow. iławski)

KLASYFIKACJA GENERALNA:

W grupie MDP dziewczęcych:

1. MDP OSP Brzozie Lubawskie (pow. nowomiejski)
2. MDP OSP Ławice (pow. iławski)
3. MDP OSP Krotoszyny (pow. nowomiejski)
4. MDP Ochotnicza Straż Pożarna w Galinach (pow. bartoszycki)
5. MDP OSP Brzydowo (pow. ostródzki)
6. MDP OSP KSRG Runowo (pow. lidzbarski)
7. MDP Ochotnicza Straż Pożarna Wójtówko (pow. olsztyński)
8. MDP Ochotnicza Straż Pożarna w Żabinach (pow. działdowski)
9. MDP Ochotnicza Straż Pożarna w Zwierznie (pow. elbląski)

W grupie MDP chłopięcych (lub mieszanych):

1. MDP OSP Kalinowo (pow. etcki)
2. MDP OSP Prątnica (pow. iławski)
3. MDP OSP KSRG Stare Dłutowo (pow. działdowski)
4. MDP OSP Brzydowo (pow. ostródzki)
5. MDP OSP Brzozie Lubawskie (pow. nowomiejski)
6. MDP OSP KSRG w Bezledach (pow. bartoszycki)
7. MDP OSP Pozezdrze (pow. węgorzewski)
8. MDP OSP w Gronowie Elbląskim (pow. elbląski)
9. MDP Ochotnicza Straż Pożarna Wójtówko (pow. olsztyński)
10. MDP OSP Kiwity (pow. lidzbarski)
11. MDP OSP Wielkie Wierzo (pow. braniewski)
12. MDP OSP Kętrzyn (pow. kętrzyński)
13. MDP OSP KSRG Kowale Oleckie (pow. olecki)



Mistrzyni województwa z MDP OSP Brzozie Lubawskie



Sztafeta z przeszkodami

ników, waszych druhów, często rodziców, dziadków, znajomych w bezpośrednich akcjach. Musicie być do tego bardzo dobrze przygotowani. Do tego służą właśnie takie zawody — zwrócił się do młodych zawodników marszałek.

Do zawodów przystąpiły 22 drużyny podzielone na dwie kategorie: drużyny oraz chłopięce i mieszane. Wcześniej najlepsze grupy zostały wyłonione na szczeblach powiatowych. W Mrągowie młodzież musiała zmierzyć się najpierw w biegu sztafetowym na 400 metrów z przeszkoda-

mi, a następnie wykazać się sprawnością na torze w rozwinięciu bojowym. Rozwinięcie składało się m.in. z toru przeszkód, przejścia przez tunel, rozwinięcia linii gaśniczej, gaszenia z pomocą hydronetki oraz znajomości węzłów i poszczególnych części sprzętu gaśniczego.

— Jak w przypadku każdego zawodów i tutaj trzeba było wyłonić zwycięzców. Jednak nie to było najważniejsze. Najważniejsze było to, że bawiliście się świetnie, że tworzyście wspaniałe grupy, że jesteście bohaterami w swoich

szkołach — powiedział tuż przed ogłoszeniem wyników st. bryg. Tomasz Ostrowski, zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie.

Tytułów mistrzowskich broniły dziewczęta z MDP OSP Brzozie Lubawskie oraz chłopcy z MDP OSP Kalinowo. I jak się finalnie okazało, obie ekipy zrobiły to skutecznie w swoich kategoriach. Zwycięzcy zawodów będą reprezentowali województwo warmińsko-mazurskie podczas Krajowych Młodzieżowych Zawodów Sportowo-Pożarniczych, które zostaną rozegrane w dniach w sierpniu Kalwarii Zebrzydowskiej (woj. małopolskie). — Zamierzamy pokazać się z jak najlepszej strony i pokazać, co Brzozie Lubawskie potrafi

— zapowiadają dziewczyny. — Jesteśmy w bojowych nastrojach. Pojedziemy dobrze się bawić i dać z siebie wszystko — dodają chłopcy z Kalinowa.

Młodzi ludzie nie ukrywają, że pożarnictwo to ich pasja. — Po prostu lubimy w ten sposób spędzać wolny czas. To fajna integracja — mówi Rokšana z MDP Z Brzozia Lubawskiego. — W naszej miejscowości to już tradycja. Dużo naszych rodziców i dziadków tak zaczynało. Najpierw jesteśmy w MDP, a potem przechodzimy do OSP — dodaje jej koleżanka z drużyny Alicja. Podobnie wypowiadają się przyszli strażacy z Kalinowa. — Lubimy to robić, to nasza pasja. Zainteresowanie przechodzi z pokolenia na pokolenie, po bracie, po tacie — twierdzą zgodnie.

Jednym z debiutantów w Mrągowie była „młodzieżówka” OSP Kętrzyn. — Jak to mówią, pierwsze koty za płoty. To dla nas nowe doświadczenie i nie wynik był tutaj najważniejszy. Chcieliśmy się pokazać i zobaczyć, jak to jest na takiej imprezie. Fajnie spędzony czas — deklaruje kętrzyńska młodzież.

Przypomnijmy, że do Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych przy jednostkach OSP mogą należeć dzieci i młodzież w wieku 10-16 lat.

WOJCIECH CARUK

REKLAMA

WÓJT GMINY OSTRÓDA

informuje, że w terminie od 20 czerwca 2023 r. do 12 lipca 2023 r. w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda ul. Jana III Sobieskiego 1, w miejscowości Wirwajdy oraz na stronach internetowych www.bip.gminaostroda.pl i www.gminaostroda.pl, zamieszczono wykaz o przeznaczeniu do sprzedaży działki ew. nr 103/2 o powierzchni 0,1421 ha, położonej w obrębie Wirwajdy.

Osoby fizyczne i prawne, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. działki na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r., poz. 344), mogą złożyć w Urzędzie Gminy Ostróda wniosek o jej nabycie w terminie **do dnia 2 sierpnia 2023 r.** Bliższe informacje: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, tel. (89) 676 07 34 lub 676 07 37, www.bip.gminaostroda.pl.

PROTESTUJĄ, BO NIE MAJĄ CHODNIKA

Mieszkańcy Żabiego Rogu zablokowali drogę we wsi. W ten sposób domagali się budowy chodnika, bo prośby i żadne pisma - jak twierdzą - już nie pomagają. Od 2007 roku walczą z urzędnikami w tej sprawie i nic z tego nie wynika. Odpowiedź zawsze jest taka sama: brak środków finansowych.

Już 16 lat, bo od 2007 roku, mieszkańcy Żabiego Rogu domagają się budowy chodnika we wsi, który zapewni im bezpieczne poruszanie się. Miałby on powstać w pasie drogi powiatowej. Niestety, za każdym razem otrzymują odpowiedź, że ze względu na niewystarczające środki finansowe chodnik przy drodze powiatowej nie jest przewidziany w budżecie. W innych latach np. 2019 roku, otrzymali odpowiedź, że wykonanie ciągu pieszego oraz remont istniejących ciągów pieszych w ciągu drogi powiatowej w miejscowości Żabi Róg zostanie ujęte w propozycjach Zarządu Dróg Powiatowych w Ostródzie do budżetu powiatu na rok 2019. Jak się później okazało, nic z tego nie wyszło. W 2022 roku ponownie ponowiono pismo do starosty powiatu ostródzkiego.



Mieszkańcy podczas blokady drogi

— Pierwsze pismo napisaliśmy w 2007 roku — mówi Mirosława Mała, sołtys Sołectwa Żabi Róg. — Później kolejne, i kolejne. Wkażę z nich prosił o zabezpieczenie środków finansowych w budżecie powiatu ostródzkiego, bo on jest właścicielem drogi, na wymianę starych i budowę nowych chodników w naszej miejscowości. Istnie-

jące są w bardzo złym stanie technicznym i zagrażają bezpieczeństwu pieszych. Są pozapadane, popękane, nierówne. W wielu miejscach nie ma wcale chodnika, między innymi do stacji PKP. Brak chodnika stanowi ogromne zagrożenie dla pieszych. Dzieci chodzą do szkoły i kościoła. Zakłady pracy działające na terenie sołectwa deklarowały swoją

pomoc w postaci chociażby piasku i tak to nic nie dało.

— Przy remoncie drogi numer 527 cały ruch puścili przez Żabi Róg, a nie pomyśleli o nas, mieszkańcach. — dodaje Ryszard Jedliński, jeden z protestujących mieszkańców. — Jak my mamy się poruszać? O tym chodniku to ja już wielokrotnie rozmawiałem, pierwszy raz to

był rok 2003 czyli 20 lat temu i nadal go nie zrobiono, a jest miejsce. Pas o szerokości 8 metrów między krawężnią jezdni a płotem mógłby być szlakiem, którym piesi mogliby się poruszać. Jak można tak niefrasobliwie podchodzić do sprawy? Będę wnioskował o spotkanie z policją, starostą i burmistrzem. Nie możemy tak tej sprawy zostawić, bo tu chodzi o nasze zdrowie a nawet życie.

nić, bo tu chodzi o nasze zdrowie a nawet życie.

Niestety, problem mieszkańców nie tylko istnieje nadal, ale jeszcze się pogłębił. A wszystko to za sprawą budowy drogi wojewódzkiej na odcinku Morąg - Łukta. Ze względu na wykonywane tam obecnie roboty drogowe droga została zamknięta i cały ruch został skierowany przez Żabi Róg. Oprócz tego, że w okresie letnim jest wzmożony ruch turystów w kierunku między innymi Kretowin, to jeszcze teraz cały tabor samochodowy przejeżdża przez tę miejscowość.

W akcie desperacji mieszkańcy wsi na godzinę zablokowali nawet drogę. — Nie mamy wyjścia — dodaje sołtys Mirosława Mała. — Przykre jest to, że takim sposobem musimy domagać się zagwarantowania nam bezpieczeństwa. **WIESŁAWA WITOS**

PROMOCJA



DZIENNIK ELBLĄSKI



ZRÓB PREZENT BLISKIM!

ZAPRENUMERUJ DLA NICH E-WYDANIE „DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO”



FRYKASAMI „STRADUNIANEK” ZACHWYCAŁ SIĘ SAM KAROL OKRASA

Panie z KGW „Stradunianki” doskonale zaprezentowały się w regionalnym finale konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”, z którego wróciły z nagrodą główną, kilkoma wyróżnieniami i bardzo cenną nominacją. Jakość potraw „Stradunianek” docenił sam Karol Okrasa.

Pierwsze miejsce za kolpaki w occie oraz 3 wyróżnienia: za nalewkę z mniszka, salatek z polczkami z sandacza i farszynki z mięsem oraz za pasztet z królika i jelenia. Do tego dzięki przepysznej malinowej nalewajce nominacja do Wielkiego Finału Konkursu, gdzie koło gospodyń wiejskich spod Elku powalczy o prestiżową „Perłę”. To sukcesy GKW „Stradunianki” na regionalnym finale XXII edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”, jaki odbył się w Olsztynie w sobotę 17 czerwca. Współorganizował go samorząd województwa przy współpracy z Polską Izbą Produktu Regionalnego i Lokalnego. W tym roku prestiż konkursu niewątpliwie podniosła obecność w jury Karola Okrasa, świetnego kucharza znanego ze szklanego ekranu.

— Jesteśmy bardzo dumni i zadowoleni z naszych osiągnięć, natomiast każdy nasz sukces kształtuje nasza osobowość i dzięki temu stajemy się coraz silniejsze, mądrzejsze w doświadczeniu. W roku konkurencja była duża (sami producenci-wyjadacze oraz restauracje) dlatego tym bardziej jestem dumna, że jako proste kobiety ze wsi poradziłyśmy sobie z zadaniem i w każdej dziedzinie udało nam się coś zdobyć — cieszy



się Ewelina Truszkowska ze „Stradunianek”.

Celem rozgrywanego od ponad 20 lat konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów” jest promocja żywności tradycyjnej właściwej dla regio-

nu. Konkurs pozwala także zgromadzić wiedzę o lokalnych, unikalnych potrawach oraz żywności naturalnej. Partnerami merytorycznymi i organizacyjnymi finałów konkursu w regionach są urzędy marszałkowskie

i wojewódzkie ośrodki doradztwa rolniczego. Swoich sił mógł w nim spróbować każdy producent wyrobów regionalnych, o ile spełnił wymogi regulaminu.

„Stradunianki” regularnie biorą udział w przeróżnych



festiwalach i konkursach. Dwa lata temu świetnie zaprezentowały się w konkursie „Polska od kuchni”, gdzie oprócz rękodziela i konkursu kulinarnego oceniano również urodę. „Stradunianki” wróciły z festiwalu z tytułem Miss Województwa (Ewelina Truszkowska), wyróżnieniem w kat. Miss Wdzięku 45+ (Renata Pacholska) oraz wyróżnienie w rękodziele i konkursie kulinarnym. Z kolei na ubiegłorocznej edycji „Smaków Regionów” koło z gminy Elk zdobyło aż dwie pierwsze nagrody i wyróżnienie oraz puchar, dzięki czemu zdobyło nominację do finału konkursu. Tam „Stradunianki” wypadły kapitalnie – dzięki szczupakowi faszzerowanemu zieleciną

i frytkę z okonia sięgnęły po „Perłę 22” w kategorii „najlepsza potrawa”. W tym roku również liczą na sukces w ogólnopolskim finale konkursu.

„Stradunianki” to prężnie działające koło gospodyń wiejskich zawiązane w 2018 roku. Jego członkowie to trzy pokolenia – od babć, mam, aż po dzieci. Koło liczy 34 osoby, w tym 4 panów. Głównym celem „Stradunianek” jest dbałość o tradycję. Swoją działalność koło opiera na pracy na rzecz społeczeństwa lokalnego poprzez kultywowanie dziedzictwa, w tym m.in. tradycji kulinarnych, rękodziela ludowego oraz pielęgnowanie wybranych form folkloru wiejskiego.

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI

KONDOLENCJE

Panu Profesorowi

**Tadeuszowi
Rotkiewiczowi**

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Żony

składają Dziekan i Pracownicy
Wydziału Medycyny Weterynaryjnej
UWM w Olsztynie

1269230pb1-a-M

Pani **Sylwii Iwańskiej**

Radnej Rady Miejskiej w Biskupcu

i Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Burmistrz Biskupca, Przewodnicząca
i Radni Rady Miejskiej w Biskupcu
oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Biskupcu

1268230pb1-a-P

Koledze

Arkadiuszowi Rychlikowi
i Rodzinie

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Katedry Budowy,
Eksploatacji Pojazdów i Maszyn UWM w Olsztynie

1267230pb1-a-M

Pani

Monice Dondalskiej
i jej Bliskim,

wyrazy współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Mamy, Marii Dondalskiej

składają Dyrekcja, Nauczyciele
i Pracownicy Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st.
im. F. Chopina w Olsztynie

1259230pb1-a-M

Panu

Pawłowi Żukowskiemu

Dyrektorowi Generalnemu

Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Dziadka

składają Dyrekcja oraz Pracownicy Wydziału Organizacji i Kadr

1271230pb1-a-M

— Kobiety są z Wenus, a mężczyźni z Marsa. Czy Pani też tak uważa?

— Tak, zgadzam się z tym stwierdzeniem, bo rzeczywiście jesteśmy absolutnie różni. Może to brzmi poetycko, Wenus, Mars... Tak trochę kosmicznie, ale tak się czujemy niejednokrotnie, jakbyśmy byli z dwóch różnych planet. To wynika z tego, że u nas pracują dwie różne półkule mózgu, stąd różnica. I bardzo dobrze, że ta różnica jest.

— Dlaczego dobrze? Jak w takim razie to możliwe, że mimo to możemy dobrze funkcjonować w parach, małżeństwach, rodzinach?

— Zawsze się mówiło, że są dwie połówki jednego jabłka. Dlatego to funkcjonowanie, o które Pan pyta, jest na zasadzie uzupełnień i współpracy. Mężczyzna może i potrafi to, kobieta tanto, a razem to stanowi całość. Pary, małżeństwa się uzupełniają. Uważam, że większość ludzi też tak myśli.

— Dwie połówki jednego jabłka - tak to Pani bardzo ładnie określiła. Ale bywa tak, że jedna połówka musi przepuścić drugą, choćby przy wejściu do restauracji czy do kina, domu. Czy mężczyzna powinien przepuszczać kobietę „w drzwiach”?

— Ja reprezentuję starą szkołę dobrego zachowania i odpowiedniej kultury. Uważam, że takie zachowania jak przepuszczanie kobiety „w drzwiach” trzeba celebrować. Nadal mężczyzna powinien, niezależnie od wieku, „w drzwiach” ustąpić miejsca kobiecie. To nikogo nic nie kosztuje, a powoduje, że kobieta dobrze myśli o mężczyźnie.

— A w autobusie? Czy mężczyzna powinien ustępować miejsce siedzącej kobiecie?

— Tutaj już byłabym ostrożna. Przepuszczenie przez próg kobiety nikogo



foto: archiwum prywatne

SUKIENKA TO OZNAKA KOBIECOŚCI

TO KOLEJNA ODSŁONA NASZEGO CYKLU, W KTÓRYM NASZYM ROZMÓWCZYNIOM ZADAJEMY TAKIE SAME PYTANIA. ROZMOWY SZUKAJCIE NA ŁAMACH GAZETY OLSZTYŃSKIEJ W KAŻDY WTOREK. W DZISIEJSZEJ ODSŁONIE NASZEGO CYKLU ROZMAWIAMY Z KRYSZYNĄ SZTER, RADNĄ RADY POWIATU W OLSZTYNIE, PRZEWODNICZĄCĄ KOMISJI EDUKACJI, KULTURY, KULTURY FIZYCZNEJ I PROMOCJI, PREZES BARCZEWSKIEGO ODDZIAŁU STOWARZYSZENIA SPOŁECZNO-KULTURALNEGO „POJEZIERZE” W OLSZTYNIE, KURATORKĄ SYNAGOGI W BARCZEWIE.

nic nie kosztuje. W autobusie może być już różnie. Na przykład siedzący mężczyzna może mieć chore nogi, może być starszy. Wszystko zależy więc od okoliczności. Tu nie będzie żadnej reguły. Młoda kobieta

może postać, jak jeszcze ma piękne nogi, jest atrakcyjna, to się nawet miło na nią popatrzy (uśmiech). Ale nie wyobrażam sobie, by na przykład starszy pan, około osiemdziesiątki, młodszej o połowę ko-

biecie ustępował miejsce siedzące. To byłoby trochę niesmaczne.

— Ostatnio dużo się mówi o tzw. feminitywach. Czy powinny stać się normą języka polskiego?

— Absolutnie nie. To jest sztuczny twór. To jest jak język esperanto. On się pojawił, ale teraz już jest w muzeum. Ja sobie nie wyobrażam, jak mówić w feminitywach na panią starostę. Starościna? To zupełnie nie brzmi. Ja nie jestem za tym, by sztucznie wymuszać zmiany nazw. Jeśli mówię „pani sołtys”, to wiadomo, że chodzi o kobietę. To, wydaje mi się, brzmi bardziej szlachetnie, bardziej kulturalnie, bardziej dostojnie, niż jak bym powiedziała „sołtyska”. Ale szanuję osoby, kobiety, które chcą być tak nazywane.

— Czy powinno się zrównać wiek emerytalny kobiet i mężczyzn? A jednocześnie urlop macierzyński i tacierzyński?

— Nie jestem tego zwolenniczką. Uważam, że różnica powinna zostać zachowana. To jednak kobieta rodzi dzieci. Z całym szacunkiem dla panów, ale to kobieta jest bardziej emocjonalnie związana z dziećmi. Mężczyzna, jako głowa rodziny, musi dbać o dom, o rodzinę. I to bardzo ważna funkcja, i za to należy się panom szacunek. Ale o ognisko domowe jednak najbardziej dba i je pielęgnuje kobieta. Można powiedzieć, że pracuje na drugi etat. Takie różnice, czy to w emeryturach, czy w urlopie macierzyńskim i tacierzyńskim, muszą jednak być. Pragnę tu zaznaczyć, że wszystkim paniom, matkom, życzę, by po urlopie macierzyńskim, mogły wrócić do pracy. To jest potrzebne dla własnego rozwoju. To jest bardzo ważne - gdy matka jest szczęśliwa, to i dziecko jest szczęśliwe. I mąż także (śmiech).

— A jeśli chodzi o zawody? Czy możemy mówić czy są typowo męskie i żeńskie?

— Wszyscy mamy świadomość, że jest równouprawnienie, mamy takie samo prawo do wielu rzeczy. Ale jeśli chodzi o za-

wody, to mam śmiałość powiedzieć, że jest podział. Nie wyobrażam sobie, by kobieta pracowała w „siłowych” zawodach, gdzie potrzebna jest duża siła, czy to na budowie, czy w kopalni, hucie. Oczywiście są wyjątki, zdarzają się jednostki. Ale jednak to są typowe męskie zawody. Z drugiej strony kobiety mają dużo emocji, empatii, i to panie wykorzystują w pracy w żłobkach, przedszkolach. Są opiekunkami dla dzieci, ale także dla osób starszych. Są też panie, które zajmują się kosmetyką, robią paznokcie. To też zawody typowo kobiece, choć przecież mogą się zjawiać panowie w ich roli. Tylko, nawiązując do jednego z poprzednich pytań... jak nazwać pana, który robi to co pani kosmetyczka? Kosmetyk? Ale to przecież nie wyklucza, że mężczyzna może pracować w tym zawodzie. Tak więc nie dajmy się zwariować. To, co można zmieniać, to zmieniamy, ale nie na siłę.

— A jeśli chodzi o prowadzenie samochodów. Za kierownicą są lepsi mężczyźni, czy kobiety?

— Według statystyk mniej wypadków powodują kobiety. Ale jeśli chodzi o podejmowanie szybkich decyzji, które są ważne w czasie prowadzenia samochodów, to jednak palme pierwszeństwa muszą oddać mężczyznom. Pod tym względem panowie są jednak lepsi.

— Pani Krystyna Szter się czuje lepiej w spodniach, czy w spódnicy?

— Zdecydowanie w spodniach, a tak naprawę w sukience, których mam całą kolekcję. Spodnie zakładam tylko, gdy muszę popracować fizycznie, na przykład posprzątać w synagodze, czy coś popieścić w ogrodzie. Sukienka to jednak oznaka kobiecości i tego się trzymam.

Lukasz Razowski

ODKRYWAJ Z NAMI WARMIĘ I MAZURY!

NOWY MIESIĘCZNIK ZA JEDYNE 11.99 zł

Szukaj nas w salonikach prasowych, a także na lotniskach, dworcach i stacjach paliw.



Magdalena Maria
Bukowiecka
m.bukowiecka@
gazetaolsztynska.pl

— Kim jesteś?
— Kim jestem... To trudne pytanie. Zaskakujące bardzo...

— Nikt nie obiecywał, że będzie ci łatwo...! (oboje wybuchamy śmiechem)

— Jestem człowiekiem i jestem artystą.

— Skąd jesteś?

— Jestem z Olsztyna.

— Czyli twoje korzenie i wszystko to, co cię ukształtowało, w dalszym ciągu jest tu?

— Dokładnie tak.

— A czym jesteś?

— Jestem małym ziarenkiem na planecie zwanej Ziemią. Jestem jeszcze mniejszym ziarenkiem w obliczu wszechświata, w którym wszyscy się znajdujemy, żyjemy. Czasem mam wrażenie, że jestem tak małą drobką, że mój wpływ na losy świata jest bardzo znikomy, właściwie żaden. Ale patrząc z innej perspektywy — z perspektywy mojego patrzenia na wszechświat — to jednak zawsze jest coś, co człowiek może zrobić. I dla siebie, i dla swojego otoczenia, i dla całego świata.

— Dlaczego wybrałeś zawód aktora i piosenkarza? To nie jest najłatwiejszy sposób na życie...

— Nie, nie jest. Jest absolutnie niewymierny, nieprzewidywalny. Nie zawsze jest też uczciwy. I po prostu nie jest łatwy — nie daje poczucia stabilizacji. Ale w związku z wykonywaniem każdego artystycznego zawodu nieuchronnie pojawia się coś takiego, jak powołanie. A za nim idzie pasja. Myślę, że to właśnie te dwa czynniki spowodowały, że jednak zdecydowałem się na artystyczną drogę w życiu. Odkąd tylko zacząłem wykazywać jakiegokolwiek umiejętności — miały one związek z jakimś takim artystycznym wyrażaniem siebie. Owszem, pierwszym moim za-

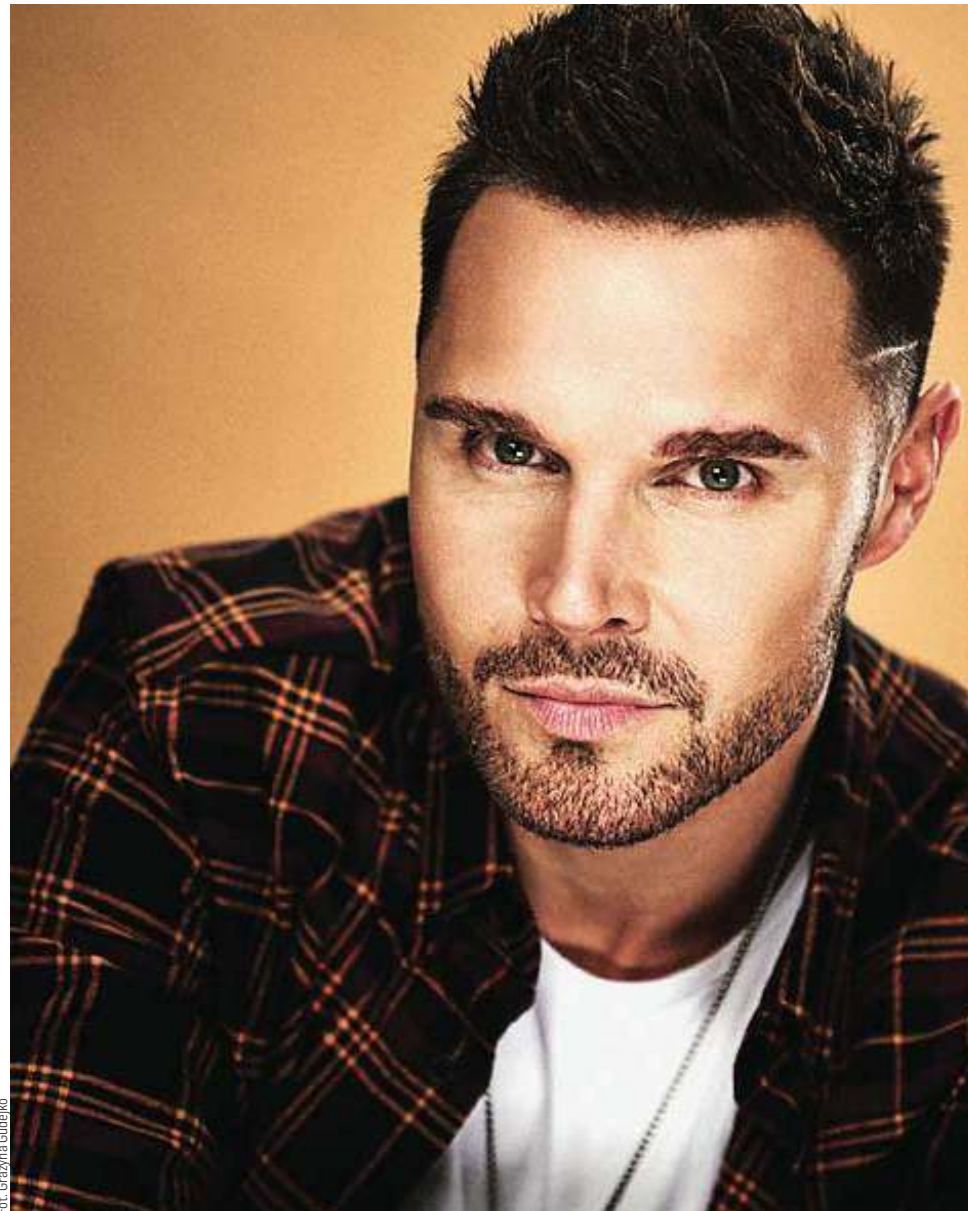
interesowaniem był sport, ale potem, gdy już zacząłem dojrzywać do wyboru szkół, studiów wyższych — scena miała jak dla mnie niesamowity magnetyzm. Tak samo estrada. I ten magnetyzm z każdym rokiem był silniejszy. Będąc u progu matury i wyboru konkretnego kierunku studiów, a zatem także drogi życiowej — wiedziałem już, że będzie to droga i życie artystyczne.

— Czyli bardzo wcześnie postanowiłeś, że w życiu porwie cię sztuka. A jakie jest twoje najwcześniejsze wspomnienie z dzieciństwa, kiedy poczułeś się artystą?

— Kolejne trudne pytanie...! Bo szczerze mówiąc nie wiem, czy to był jakiś jeden moment.

— Ale dziś się nim czujesz?

— Tak, jak najbardziej! Ale ten jeden monet, kiedy się poczułem artystą — dziś trudno mi wskazać. Bo on jest dość rozciągnięty w czasie. Już łatwiej byłoby mi wskazać dwa kolejne etapy mojego stawania się artystą. Pierwszy etap — to był czas, kiedy jeszcze mieszkalem w Olsztynie i tańczyłem w zespole ludowym. Wprawdzie to był mój pierwszy kontakt z tańcem, konkretnie z tańcem ludowym — ale wtedy rzeczywiście stawałem na takiej półprofesjonalnej scenie i występowałem, tańczyłem... To był ten etap, kiedy w jakiejś części mnie czułem się niewielkim artystą. Prawdziwym artystą poczułem się dopiero,



Fot. Grażyna Gudejko

kiedy ukończyłem studium wokально-artystyczne oraz Akademię Muzyczną w Gdańsku. Uzyskałem dyplom aktora scen muzycznych — w cudzysłowie mówiąc dostałem „papier” i krótko potem zacząłem stawać na kolejnych scenach teatralnych. Wtedy poczułem się artystą w pełnym tego słowa znaczeniu.

— Aktorstwo czy piosenka? Co ci daje więcej — a co więcej wydobywa z ciebie? Czy ty w ogóle jesteś śpiewającym aktorem...?

— Nie przepadam za określeniem „śpiewający aktor” — ono od razu nasuwa skojarzenia z aktorem, który śpiewa piosenkę aktorską. A ja akurat

z piosenką poetycką czy z poezją śpiewaną mam niewiele do czynienia. I też nie przepadam za tym gatunkiem. Zdecydowanie bardziej wolę mówić o sobie, że jestem aktorem i wokalistą bądź piosenkarzem, bo śpiewam utwory zdecydowanie bardziej rozrywkowe, z gatunku pop. Oczywiście wiele zależy

od okazji, ale to jest mój główny kierunek i śpiewam bardziej jako wokalista niż jako aktor, który przy okazji potrafi zaśpiewać kilka dźwięków. Wydaje mi się, że wiele lat poświęciłem i na swoją edukację wokálną, i na pracę już na scenie — że spokojnie mogę nazywać siebie wokalistą i piosenkarzem. A co mi bliższe — aktorstwo czy piosenka? Nie ma takiego rozgraniczenia, bo ja zawsze chciałem obie te rzeczy w swoim życiu realizować. I chciałem je godzić, bo uwielbiam stać na estradzie, śpiewać z orkiestrą lub z bandem. I tak samo wielką radość sprawia mi aktorstwo, czy to na scenie teatru, czy przed kamerą. Być aktorem, wcielać się w najróżniejsze role, przez jakiś czas kreować zupełnie inną ode mnie postać i po prostu nie być sobą — to bardzo fascynujące! Obie te przestrzenie — aktorstwo i piosenka — dają mi zupełnie inne przeżycia, także inną adrenalinę i inny kontakt z publicznością. Ale z żadnej z nich nie chcę i nie mam zamiaru rezygnować. Bo czuję, że tak samo spełniam się na scenie, jak i na estradzie.

— Czyli balans.

— Tak. Gdyby ktoś dzisiaj powiedział mi, że mam wybrać tylko jedną drogę — nie potrafiłbym.

— Co mówili na taki wybór twoi rodzice?

— Gdy tylko wyartykułowałem im ten swój pomysł na siebie, a konkretnie, że chcę zdawać egzaminy do szkoły teatralnej — rodzi-



- PORADY EKSPERTÓW OD NIERUCHOMOŚCI
- DEWELOPERZY
- SPECJALISTI OD KREDYTÓW HIPOTECZNYCH
- MAPA INWESTYCJI MIESZKANIOWYCH W OLSZTYNIE





ców ta informacja z jednej strony nawet ucieszyła. Ale chwilę później przyszła refleksja i pojawiło się pytanie: „Mareczku, ale to jest taki trudny zawód”. W mojej rodzinie nie było nikogo, kto by przede mną zajmował się występowaniem na scenie stricte zawodowo. Owszem, w kategoriach hobby tak, ale bardziej jako dodatkowe zainteresowania lub przyjemne spędzanie czasu wolnego. Stąd wątpliwości i pytania rodziców dotyczyły tego, jak sobie dam radę, ale i czy w ogóle posiadam talent aktorski. Tego nikt nie wiedział, bo ja naprawdę z pomysłem o szkole aktorskiej wyskoczyłem trochę jak ten Filip z konopi...!

— A twoje emocje — nie bali się o nie? Mam wrażenie, że jesteś wielkim wrażliwcem...

— Tak... Tak jak cała nasza rodzina — wszyscy jesteśmy bardzo wrażliwi... Z biegiem lat nauczyłem się raz na jakiś czas przywdziewać lekką skorupę, bo... Bo tak trzeba! Oba moje zawody, ale też realia, w których je realizuję, bywają na tyle brutalne, że dla własnego zdrowia psychicznego warto obudować się taką powłoką ochronną, żeby po prostu w tym świecie przetrwać. Nato-

miast paradoks polega na tym, że ta moja wrażliwość jest ogromna i... ona musi taka być! Bez tej wrażliwości nie ma przecież artysty, nie da się być dobrym artystą. Kiedy człowiek nie jest wrażliwy na świat, na otoczenie, na piękno, kiedy brak mu empatii — nie wyobrażam sobie, by taki człowiek mógł być artystą z krwi i kości. Bez tej wrażliwości, bez ciągłego poszukiwania jej u siebie i sposobów, by jakoś ją wyrazić — nie da się innym dawać jakichkolwiek emocji.

— Idole... Czy ty masz swoich idoli? Jakich...?

— Szczerze ci powiem — dziś raczej nie mam idoli.

— A kiedyś? W dzieciństwie, we wczesnej młodości... Czy plakat wisiał na ścianie w twoim pokoju?

— Roxette, Ace of Base, krótko nawet Edyta Górniak... I to chyba tyle.

— Wiem, że wspierasz kobiety — i czynisz to bardzo skutecznie. Dlaczego?

— Właściwie postrzegam siebie jako kogoś, kto wspiera każdego, kto tego wsparcia potrzebuje, i przy każdej możliwej okazji. Ktokolwiek walczy w imię jakiejś ważnej idei lub sprawy. Nie rozgraniczam tego na kobiety i resztę — po prostu wspieram kogo i jak mogę. Kobiety,

dzieci, organizacje, fundacje, osoby, które na coś ciężko chorują... Nie uważam się za zbyt zaangażowanego na tym tle człowieka, ale kiedy widzę, że ktoś wymaga uwagi — nigdy nie przechodzę obojętnie. Zastanawiam się jednak, czemu takie pytanie, że bardzo wspieram kobiety. Dlaczego tak uważasz?

— Bo mniej lub bardziej dokładnie przyglądam się twojej karierze, ale i twoim poczynaniom, o których piszesz w mediach społecznościowych. Może jako kobieta przede wszystkim zauważam te twoje działania wspierające wobec kobiet? A może dlatego, że wiem, że pochodzisz z rodziny, w której są bardzo cudowne kobiety...?

— Hm... To miłe. Ale zapewniam, że moja chęć wspierania odnosi się do wielu różnych ludzi i akcji. Takie mam otwarte serce, które chce pomagać i angażować się wszędzie tam, gdzie ktoś potrzebuje pomocy lub wsparcia.

— No, i ostatnio wsparteś także pewnego chłopca...

— Dziewięć lat temu zgłosiłem się do bazy DKMS jako potencjalny dawca szpiku kostnego. I szczerze mówiąc jakiś czas potem zapomniałem, że tak zrobiłem i że moje dane w tej bazie dalej widnieją. Życie płynęło sobie dalej... Aż tu nagle kilkanaście tygodni temu zadzwonił telefon! Okazało się, że gdzieś na świecie żyje mój genetyczny bliźniak, który bardzo potrzebuje mojej pomocy. Trzeba oddać szpik lub komórki macierzyste, by ta osoba zyskała szansę na wyzdrowienie i na dalsze życie. Padło pytanie, czy podtrzymuję chęć pomocy — potwierdziłem oczywiście, choć nie ukrywam, że ten moment był mieszanką prawdziwie silnych i bardzo wielu emocji. Był szok, zaskoczenie, niedowierzanie... Ale była też radość, nadzieja i troski



o kogoś, kogo zupełnie nie znam i nawet nie wiem, gdzie mieszka. Kiedy jednak uzmysłowiłem sobie, że od tej mojej jednej decyzji zależy życie drugiego człowieka — to nie miałem chwili zawahania. Natychmiast zaczęła się cała procedura — badania i przygotowywania mnie do bycia dawcą komórek krwiotwórczych. Zaczęła się też procedura przygotowywania biorecy — a to bardzo bolesny proces: trzeba wyzerować jego odporność — otrzymał więc silne dawki chemii i to były dla niego z pewnością niezwykle trudne chwile... Inadszedł dzień przekazania komórek. Był to dzień dawania biorecy i całej jego rodzinie szansy na powrót do zdrowia i to — mam nadzieję — pełnego.

— Zmieniła cię ta sytuacja?

— Z pewnością trochę mnie zmienia i ma wpływ na mnie i moje życie... Z jednej strony bardzo często czujemy się wobec chorób bezsilni — i czasem rzeczywiście tak jest. Tymczasem moja obecność na liście dawców uświadomiła mi, także moim bliskim — że czasem, jeśli tylko chcemy, ta bezsilność może zmienić się w wielką siłę. I że można rzeczywiście komuś uratować życie. Poza tym od chwili przekazania szpiku towarzyszy mi też takie niesamowite uczucie, że oto zyskałem kolejnego członka rodziny, że w jednej chwili moja rodzina powiększyła się...! Że gdzieś na świecie ktoś jest moim genetycznym bliźniakiem i w dodatku dostał mój szpik, w tej chwili ma moją grupę krwi. Od tamtej chwili mam młodszego brata. A może syna... Czuję,

że w moim życiu zdarzyło się coś absolutnie niezwykłego!

— Gdzie będziesz za 10 lat?

— Świat jest bardzo nieprzewidywalny, a rzeczywistość — zmienna... Co dobitnie pokazują nam ostatnie lata... Trudno zatem cokolwiek przewidywać. Ale mogę powiedzieć, kim i gdzie chciałbym za 10 lat być. Chciałbym być w miejscu, w którym będę się spełniał, będę szczęśliwy i zdrowy. Gdzie będę miał czas na relaks, korzystanie z życia i na to, by więcej chwil spędzać z bliskimi. Zawodowo chciałbym być na pewno nie niżej niż dzisiaj, a jeśli się da — to wyżej. Chciałbym dużo i często stać na scenie i przed kamerą.

— Z całego serca właśnie tego ci życzę!

— Dziękuję!

rolnicze abc

OGÓLNOPOLSKI MIESIĘCZNIK

Szukaj nas w salonikach prasowych, urzędach pocztowych, na stacjach paliw, sieciach sklepów: Lewiatan, Dino, Delikatesy Centrum

W Rolniczym ABC m.in.:

■ **PORADY SPECJALISTÓW**

od produkcji roślinnej i zwierzęcej

■ **SYLWETKI OSÓB,**

które życie związały z wsią



NARODZINY CHORÓB XXI WIEKU

JESTEŚMY ŚWIADKAMI NARODZIN NOWYCH SCHORZEŃ XXI WIEKU – UWAŻA DR N. MED. EWA KEMPISTY-JEZNACH, AUTORKA KSIĄŻKI „CHORZY ZE STRESU 2”. NIE NADAŻAMY ZA TEMPEM WYDARZEŃ. CIERPI NIE TYLKO CIAŁO, ALE I UMYSŁ. ATAКИ PANIKI, STANY LĘKOWE, DEPRESJA? TO JUŻ CODZIENNOŚĆ WIELU Z NAS.

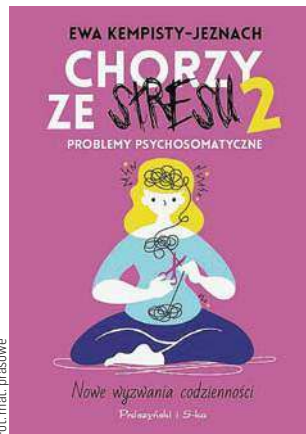


Katarzyna Janków-Mazurkiewicz
k.jankow@naszolsztyniak.pl

O tym, jak powiązane są określone dolegliwości z psychosomatyką, autorka tłumaczyła nam w swojej poprzedniej książce – „Chorzy ze stresu”. Psychosomatyka zaczyna się od bólu, który uprzykrza życie. Mogą to być zaburzenia rytmu serca, bóle żołądka, szumy w uszach, tężyczki i inne tego typu dolegliwości. Te z kolei doprowadzają w wielu wypadkach do stanów lękowych i depresji. Jak radzą sobie niektórzy z nas z bólem? W najnowszej publikacji podaje przerażające dane. Blisko 20 procent Polaków uzależniło się od leków przeciwbólowych.

Autorka pisze: „dziś obraz chorób zmienił się zasadniczo: mamy chorych cierpiących na choroby autoimmunologiczne, alergię, otyłość, zaburzenia psychiczne, w tym fobie, bulimie, anoreksję, depresję, nerwice, pacjentów uciekających w uzależnienia i psychosomatykę. Stres i zanieczyszczenia środowiska stworzyły nową medycynę i nowe wyzwanie dla uczniów Hipokratesa”.

Tym razem poznajemy życie medyka „od kuchni”. To ciekawe doświadczenie, bo możemy poznać, jak często internetowe stawianie diagnozy zapędza pacjenta wkozi róg. Podaje też, że wiele schorzeń, dziś coraz częściej diagnozowanych, ma zupełnie inne podłoże. Wśród nich jest m.in. królująca dziś borelioza czy otyłość. Dużo chorób ma złożone przyczyny i terapia kończąca się



Fot. mat. prasowe

porażką powinna sprawić, że lekarzowi powinna zapalić się czerwona lampka. I tutaj autorka przypomina, że naczelną zasadą etyczną w medycynie jest „primum noc nocere – po pierwsze nie szkodzić”. Autorka uważa, że właśnie narodziły się nowe schorzenia XXI wieku – według jej definicji są to choroby psycho-cerebro-somatyczne. Kiedy cierpi ciało, nie pozostaje to bez wpływu na mózg. Ludzie obok różnych objawów coraz częściej doświadczają również ataków paniki. Autorka podaje przykłady osób, które bezskutecznie latami szukały diagnozy. Wśród nich jest mężczyzna, który miał za sobą kilkadziesiąt badań, kilkanaście konsultacji, wypisy ze szpitali i diagnozę w postaci „podejrzenie choroby Meniere’a” i „idiopatyczne zawroty głowy”. Pacjent cierpiał m.in. na szumy uszne i zawroty głowy. Tymczasem jedna z teorii mówi, że szumy w uszach powstają na skutek stresu, któremu towarzyszy wydzielanie hormonów stresu i uzależnień, takich jak m.in. kortyzol, prolaktyna czy dopamina. Autorka na potwierdzenie tych stwierdzeń przytacza wiele badań, wśród nich są te, które przeprowadzili na-



Fot. wafhomestudio / Freepik

ukowcy ze Stanów Zjednoczonych, gdzie priorytetem są dowody, które pokazują powiązanie naszego stylu życia, czyli stresu i wiecznego zabiegania, z wieloma schorzeniami.

Bohaterowie książki „Chorzy ze stresu 2” to ludzie współczesności, którym stres odebrał sprawność, libido czy władzę w mięśniach. Czasem też długotrwałe napięcie, spowodowane np. bardzo intensywnym życiem zawodowym, może doprowadzić u kobiet do wcześniejszej menopauzy, a co za tym idzie, do depresji. Autorka, która pracowała m.in. w klinice w Niemczech zauważa, że u nas wciąż brakuje świadomości, że tylko holistyczne podejście do pacjenta przynosi efekty. Tam istnieje specjalizacja z psychosomatyki, dlatego też w klinikach niemieckich oferuje się nie tylko leczenie medyczne, ale też m.in. podejścia terapeutyczne specyficzne dla zaburzeń, różne rodzaje terapii, takich jak m.in. muzykoterapia, zooterapia, naukę technik oddychania, strategię i techniki radzenia sobie ze stresem. W leczeniu zmierzonych chorobowo organów wykorzystuje się m.in. światło czy ultradźwięki.

Wiele chorób cywilizacyj-

nych również związanych jest ze stresem. Autorka przytacza hipotezę związane z powstawaniem nowotworów, a wśród nich są m.in. znane od dawna czynniki środowiskowe. Świat nauki nie potwierdza związku raka ze stresem, ale już ogólnopolskie badanie, przeprowadzone we współpracy z Niemieckim Centrum Badań nad Rakiem pokazuje, że pacjenci jednak zwracają na to uwagę. Autorka przytacza też poglądy naukowców zajmujących się psychoneuroimmunologią, czyli nauką badającą powiązania pomiędzy czynnikami psychologicznymi i społecznymi a działaniem układów odpornościowego i nerwowego, którzy wykreowali pojęcie osobowości nowotworowej. Czy określone cechy osobowości mogą sprzyjać rozwojowi raka? A wśród nich są to m.in. ukrywanie negatywnych emocji czy konformizm. Na szczęście autorka szybko prostuje, że przypisywanie cechom psychologicznym podatności na zachorowanie stygmatyzuje chorego, wpędza w poczucie winy. Podsumowując, jest kolejnym szkodliwym mitem, bo nie ma na to twardych dowodów naukowych.

Do tego autorka dodaje również wiedzę o tym, jakie są skutki niedoborów, m.in. witaminy z grupy B czy słynnej już wit. D 3. Eksperci twierdzą, że ponad 90 procent Polaków ma deficyty witaminy D3. Problem pogłębia nasz styl życia, czyli spędzanie większości czasu w pomieszczeniach. A jakie mogą być objawy niedoboru witaminy słońca? To bóle kostno-mięśniowe, skurcze mięśni, osłabienie organizmu, zaburzenia koncentracji, bezsenność, utrata apetytu.

W wywiadzie dla „Gazety Olsztyńskiej”, który odbył się przy okazji premiery pierwszej części „Chorych ze stresu” autorka polecała nam system 5S. Mamy stres, ale w walce z nim potrzebny jest nam sen, seks, sport i sposoby odżywiania.

— Tak, bo to jest system na miarę współczesnego człowieka. Musimy zmienić styl życia. Często mówimy o aktywności fizycznej. Jeszcze nie do wszystkich dotarło, jak jest ważne, by trzy-cztery razy w tygodniu zadbać o aktywność — mówiła wówczas dr n. med. Ewa Kempisty-Jeznach. — Może to być marsz, spacer, bieganie. Wybór zależy od nas. Wypuszczeni z domowej izolacji zaczęliśmy też szukać kontaktu z naturą. Dostrzegliśmy w końcu jej wartość. Zaczęliśmy tęsknić za lasem. Po latach wielu z nas docenia uspokajające działanie natury. Tutaj wciąż aktualna jest zasada „złotego środka” Arystotelesa, który twierdził, że aby móc osiągnąć szczęście, nie wolno popaść w skrajności, że ważna jest równowaga. W naszym życiu potrzebny jest drugi człowiek, natura, kultura. Wszystko w równych pro-

porcjach. Pandemia uświadomiła nam, jak bardzo jest to ważne.

Teraz w pozycji „Chorzy ze stresu 2” uważa, że to już zbyt mało. Poleca techniki wyciszenia związane z medytacją, ale także tzw. post dopaminowy. To trend, który pojawił się w 2022 roku. W skrócie jest to rezygnacja ze wszystkiego, co przynosi nam przyjemność, może to być nałogowe oglądanie seriali czy scrollowanie mediów społecznościowych, a nawet praca. Celem detoksu dopaminowego jest ograniczenie dopływu bodźców, które sztucznie stymulują układ nagrody, prowadząc do wydzielania dużych ilości dopaminy.

Nowe czasy wymagają od nas innego podejścia. Tylko czy świat medycyny jest na to gotowy?

Dr n. med. Ewa Kempisty-Jeznach ukończyła Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, przez pięć lat pracowała w Klinice Endokrynologii, Diabetologii i Leczenia Izotopami macierzystej uczelni. W 1981 roku wyjechała do Niemiec, gdzie założyła prywatną klinikę, w której przepracowała trzydzieści dwa lata, zdobywając kolejne stopnie specjalizacji. Jest internistą, specjalistą chorób ogólnych, jedynym w Polsce certyfikowanym lekarzem medycyny męskiej, autorką m.in. książek „Testosteron. Klucz do męskości” oraz „Książka tylko dla mężczyzn”, a także częstym gościem programów telewizyjnych i radiowych jako ekspertka w wielu dziedzinach, „Chorzy ze stresu 2. Problemy psychosomatyczne. Nowe wyzwania codzienności” (Wydawnictwo Prószyński i S-ka).

**DODATEK
EDUKACYJNY**
DO GAZETY OLSZTYŃSKIEJ
I DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO

VADEMECUM
UCZNIĄ I STUDENTA



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25, utworzą rozwiązanie

POZIOMO: 1) nie jadają mięsa, ryb i nabiału; 2) republika w Azji ze stolicą Sana; 3) budynki pod opieką konserwatora; 4) kosmaty koc na konia; 5) część obszaru lubu wodnego; 6) dokuczliwy owad; 7) kolektor słoneczny inaczej; 8) do kierowania/nauczenia; 9) koniom; 10) pocztowy na kopercie; 10) do nabycia u optyka; 11) Jawaharlal, ojciec Indry Gandhi; 12) "... z Doliny Roztoki" Marii Kownackiej; 13) D-dur lub C-moll; 14) mleczna na niebie; 15) tatrzańska sosna; 16) promenada, aleja, bulwar; 17) niżej od bosmana; 18) forma zajęć na uczelni; 19) olcha po łacinie; 20) tworząca szkielec; 21) typ nadwozia dostawczego lub terenowego; 22) japońska sztuczka układania kwiatów; 23) ojczyna hokeja; 24) laboratoryjne rondelki; 25) pas ziemi spod pluga; 26) Grzegorz, śpiewał "Cichosza", "Między ciszą a ciszą"; 27) sporne wzgórza na granicy Izraela i Syrii; 28) tradycyjni japoński hotel, zajazd; 29) ciętą lub postrzałową; 30) "gole" obrazy; 31) Tadeusz dla kolegów; 32) leczniczo

gniata ciała; 33) zapasowa do maszyn; 34) hiszpańska wyspa w Balearach; 35) zupa z kury i z makaronem; 36) jubilerska jednostka; 37) schronisko i hala w Dolinie Kościeliskiej; 38) 8; 39) w nim wymienisz walutę; 40) siostra Tommy'ego, przyjaciółka Pippi Langstrump; 41) wieża w murze obronnym; 42) chodzi wspak; 43) Wayne, były napastnik reprezentacji Anglii; 44) "Klan" i "Pensjonat pod Różą"; 45) święca na czas adwentu; 46) Ignacy, założyciel zakonu jezuitów; 47) nawiasy kwadratowe

PIONOWO: 2) choroba oczu, glaukoma; 3) ekspert, koneser, autorytet; 16) węgiel dla górników jako część zapłaty; 17) od krowy; 18) pomocnik proboszcza; 27) samiec gęsi; 30) brat Mojżesza; 33) graniczna opłata; 36) izolowany przewód elektryczny; 39) pancerna lub sklepowa; 42) pierwiastek Re; 48) "Iliada" i "Odyseja"; 49) lokalizuje samoloty; 50) tropikalny ptak z dużym dziobem; 51)

włoskie miasto znane z operacji Shingle; 52) kapa, nakrycie na tapczan; 53) masa dla szklarza; 54) na głowie mnicha; 55) Stachura; 56) Kurosawa, japoński reżyser filmowy; 57) aparat rentgenowski; 58) bystry prad rzeki; 59) miejsce urodzenia F. Petrarci; 60) przystojny aktor filmowy; 61) Małgorzaty; 62) drewno, olej lub węgiel; 63) gorączka z majaceniem; 64) kozetka, szezlong; 65) koszonka na łące; 66) lodowa na rzecze; 67) bulwa, gula; 68) Anastazja dla przyjaciół; 69) Indianin z Andów; 70) lisia jama; 71) wymagana liczba osób przy głosowaniu; 72) obywatel kraju z Sarajewem; 73) inkaski bóg słońca; 74) toporek kuchenny; 75) alkohol z zacieru ryżowego; 76) na zimę odlatują do ciepłych krajów; 77) wschodnia sztuka walki na kije; 78) pozostałość po kombajnie; 79) szynę, lędźwiowie; 80) 0,001 kcal; 81) skałeczyk, zadrapać, otrzeć; 82) przerabiają zboże na makę

SUDOKU

956957958

ARMATNI WYSTRZAŁ OZNAJMIŁ, ŻE BUDOWA KANAŁU ELBLĄSKIEGO RUSZYŁA PEŁNĄ PARĄ!

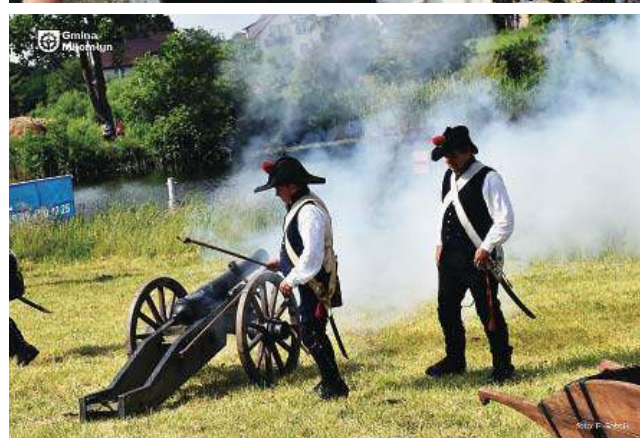
Tak było w sobotę w gminie Miłomłyn, gdzie wystrzał z armaty towarzyszył wbiciu pierwszej łopaty pod budowę Kanału Elbląskiego. To wszystko działo się podczas rekonstrukcji wydarzeń sprzed lat, której towarzyszyło liczne grono mieszkańców i gości w strojach z epoki.

Zgodnie z zapisami miłomłyńskiej kroniki miejskiej odwzorowaliśmy dzień rozpoczęcia budowy tego wyjątkowego w skali światowej obiektu — mówi burmistrz Miłomłyna Stanisław Siwkowski. — Wydarzenie weszło już na stałe do kalendarza imprez Miłomłyna i mieszkańcy chętnie biorą w nim udział, a turyści mają dodatkową atrakcję. Coraz więcej osób przebiera się w stroje z epoki i bierze udział w rekonstrukcji, która w tym roku odbyła się po raz piąty.

Wśród uczestników rekonstrukcji panie w kapeluszach i falbaniastych sukniach, dzierżące w dłoniach kolorowe parasolki chroniące przed słońcem oraz panowie w eleganckich frakach i cylindrach. Tak to musiało wówczas wyglądać. Wszyscy przeszli z miłomłyńskiego rynku przy akompaniamencie orkiestry strażackiej z Zielonki Pasleckiej nad służę w Miłomłynie. Tam przy salwie armatnich wystrzałów łopaty poszły w ruch. Wydarzeniu towarzyszył występ uczniów Szkoły Podstawowej w Miłomłynie, spektakl Stowarzyszenia Mozaika „Aleee Kanał, konkursy na najlepsze przebranie z epoki i kulinarny oraz pokaz ratownictwa wodnego.

Wydarzenie zostało sfinansowane ze środków Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego i Gminy Miłomłyn oraz współorganizowane przez Centrum Edukacji i Inicjatyw Kulturalnych w Olsztynie.

Według miłomłyńskich kronik wbicie pierwszej łopaty pod budowę Kanału Elbląskiego (Oberlandzkiego) odbyło się w miejscu dzisiejszej służby w Miłomłynie 28 października 1844 roku. Tu krzyżowały się drogi wodne do Iławy, Ostródy i Elbląga. Dziś Kanał Elbląski, z systemem unikatowych służ i po-



szard Kowalski, dlatego posługuję się nią też w dalszym opisie — pisze Wojciech Kujawski we wstępie do albumu „Prusy Górne. Szlak wodny”.

Prusy Górne, czyli niem. Oberland, to historyczna kraina, na której leżały takie miasta jak Iława, Morąg, Pasłęk, Miłomłyn czy Zalewo. Stąd też Kanał Oberlandzki. Kiedyś te tereny zamieszkiwali Prusowie. Potem Niemcy, Polacy i niderlandzcy mennonici.

SZUKAJĄC ŚLADÓW MENNONITÓW

Ci ostatni byli (i są) jednym z wielu odłamów protestantyzmu, którego ojcem duchowym był Menno Simons. Ich wiara jest oparta na przekonaniu, że zbawienie nie jest zależne od człowieka, ale jest możliwa tylko dzięki łasce Boga. Zbawienia nie można osiągnąć poprzez dobre uczynki lub obrzędy religijne, ale tylko dzięki wierze. Mennonitom nie wolno sprawować wysokich urzędów, przysięgać i co najważniejsze, obowiązuje ich zakaz używania broni, a więc i służenia w wojsku.

Mennonici szukali dla siebie miejsca, gdzie mogliby swobodnie wyznawać swoją religię. A tego nie mogli robić w swoich ojczystych Niderlandach, które wtenczas należały do ultrakatolickiej Hiszpanii. I tak w XVI wieku pojawili się na Żuławach, do których osuszenia walczyli przyczynili. Osiedlali się między innymi w Elblągu i jego okolicach. Generalnie w Oberlandzie. Mennonitami byli przodkowie znanej polskiej piosenkarki Anny German (1936-1982), którzy z Żuław wyemigrowali do Rosji.

Dzisiaj w Krainie Kanału Elbląskiego pozostały już po nich tylko cmentarze (np. Rogart, Markusy), dwa kościoły (Jezioro, Rozgart) i domy podcieniowe (np. Jeloni, Stalewo, Markusy). W Elblągu zachowała się kamienica, w której w 1590 roku mennonici urządzili dom modlitwy.

chylni, jest turystyczną wizytówką regionu. Czynione są starania, by został wpisany na listę światowego dziedzictwa UNESCO.

ELBLĄG I OSTRÓDZA TOCZĄ „SPÓR” O NAZWĘ

Mieszkańcy Elbląga są pod tym względem bardzo czuli i pielęgnują swo-

ją odrębność w ramach warmińsko-mazurskiego. I zawsze stanowczo reagują, kiedy ktoś zalicza ich do Mazur czy Warmii. Podobnie reagują na nazwę Kanał Elbląsko-Ostródzki, starannie starając się, gdzie tylko mogą, wymazać słowo „ostródzki”. Co jest o tyle uprawnione, że oficjalna nazwa kanału to

Kanał Elbląski, ale tylko na odcinku Miłomłyn – Drużno.

— Od lat pojawia się problem z nazewnictwem, szczególnie po 1945 roku powstał rozdźwięk pomiędzy polskimi nazwami oficjalnymi, jak m.in. Kanał Ostródzko-Elbląski czy Kanał Elbląski, a tymi utrwalonymi w tradycji i literatu-

rze regionalnej — np. Kanał Elbląsko-Mazurski, Kanał Warmiński (!), Kanał Staropruski (wg dra Orłowicza), a przede wszystkim Kanał Oberlandzki (wg Gustawa Leydinga i Stanisława Srokowskiego). Za tą ostatnią współcześnie opowiadają się też uznani znawcy tematu z Ostródy: Cezary Wawrzyński i Ry-

JEGO KRÓLEWSKA MOŚĆ NAKAZAŁ BUDOWAĆ

Ale wróćmy do Kanału Oberlandzkiego. Wymyślono go z powodów ekonomicznych. Pierwszą łopatę wbito w Miłomłyn 28 października 1844 roku wbił jego twórca Georg Jacob Steenke.

— Realizacja tego projektu nastroczała wiele trudności, ponieważ różnica poziomów między Druznem i Drwęcą wynosi kilkaset stóp. Dlatego stale słyszano się głosy powątpiewania, chociaż potrzebę komunikacji wodnej między Ostródą, Iławą i okolicami, a Elblągiem, uważano za pilną (...). Pan Steenke z Elbląga na szczęście wiedział, jak usunąć przeszkody, projektując urządzenia (tzw. pochylanie), jakich jeszcze nie było w naszej ojczyźnie, a być może i na kontynencie. Gdy cały plan przedsięwzięcia spotkał się z uznaniem wyższych i najwyższych władz, Jego Królewska Mość raczył nakazać jak najszybsze rozpoczęcie budowy — czytamy w „Kronice Miasta Miłomłyna”, którą cytuję za książką „100 lat żeglugi pasażerskiej Ostróda-Iława-Elbląg” autorstwa Ryszarda Kowalskiego i Cezarego Wawrzyńskiego. I dalej: — Łopata, którą wykonano pierwszy sztych, ma być zaopatrzona w odpowiedni napis i przechowywana w tutejszym archiwum.

Niestety nie wiem, czy to uczyniono, a jeżeli tak, to jaki los ją spotkał.

104 METRY RÓŻNICY POZIOMÓW

Kanał powstawał jeszcze przez kilkanaście lat. Liczy sobie 83,5 km długości, z czego 47,5 km to sztuczne drogi wodne i łączy w jeden system 17 jezior z żuławskim jeziorem Družno. W momencie rozpoczęcia budowy kanału różnica poziomu wód pomiędzy najwyższymi położonymi jeziorami Samród i Piniewo a najniższymi położonymi Druznem wynosiła co najmniej 104 metry. W trakcie budowy obniżono poziom jezior o 5 metrów. Do zniwelowania różnic twórca kanału zastosował śluzę oraz pochylanie. Te ostatnie podpatrzył w USA. Te jednak już nie istnieją.

Jeżeli byśmy szukali najbardziej rozpoznawalnego fragmentu kanału, to jest nim na pewno długa na 490 metrów pochylnia

Buczyniec. Różnica poziomów wynosi 20,6 m.

Tę odległość statki pokonują po dwóch torowiskach na specjalnych wózkach przeciąganych liną stalową pomiędzy górnym a dolnym stanowiskiem. Dla poruszania wózków wykorzystano różnicę poziomów pomiędzy oboma stanowiskami. Siłą napędową jest koło wodne.

DLACZEGO STEENKE ZOSTAŁ HOLENDREM?

W Buczyńcu znajduje się Izba Historii Kanału Elbląskiego. W 1872 roku na górnym stanowisku pochylni Buczyniec ustanowiono obelisk ku czci Steenkego. Po II wojnie został zdemontowany, ale z czasem powrócił uzupełniony o polskie tłumaczenie oraz napis w języku niderlandzkim, co ma sugerować, że Steenke miał holenderskie pochodzenie, podobnie jak wspomniani już mennonici.

Dowodów na to brak, bo twórca kanału był Niemcem czy jak kto woli Prusakiem.

Jak Niemiec stał się Holendrem? Ano przez komunistów. W połowie lat 80. odnaleziono fragmenty pomnika, a ówczesna konserwator zabytków w Elblągu Maria Lubocka-Hoffman zgodziła się na jego przywrócenie. Wtedy zawezwano ją do siedziby komitetu PZPR w Elblągu, gdzie usłyszała, że grozi jej zwolnienie za odtwarzanie niemieckich pamiątek. Uratowała przyszłość — zarówno swoją, jak i pomnika, mówiąc, że Steenke był Holendrem. Dzięki temu pomnik wrócił na swoje miejsce.

A co stało się z twórcą kanału? Dożył w spokoju 83 lat i zmarł w 1884 roku w Elblągu. Po wojnie cmentarz, na którym go pochowano, zniszczono i urządzono tam park. A płyt nagrobnych użyto do utwardzenia jednej z elbląskich ulic...

IGOR HRYWNA, BCL
FOT. PIOTR SOTNIK
(REKONSTRUKCJA)

WARTO PRZECZYTAĆ

Wojciech Kujawski: Prusy Wschodnie. szlak wodny, Olsztyn 2016
Rowerem po Krainie kanału Elbląskiego, Elbląg 2021
Ryszard Kowalski, Cezary Wawrzyński: 100 lat żeglugi pasażerskiej. Ostróda-Iława-Elbląg, Olsztyn 2012
Kanał Elbląski, red. Stanisław Januszewski, Elbląg 2022

Konkurs Castorama Olsztyn: Najpiękniejszy ogród działkowy powiatu olsztyńskiego i miasta Olsztyn

Konkurs castorama
01.04-31.07.2023 r. Olsztyn, ul. W. Pstrowskiego 16

Najpiękniejszy ogród działkowy Powiatu olsztyńskiego i miasta Olsztyn

wygraj!
1500 zł
1000 zł
500 zł

Po więcej informacji na temat konkursu zapraszamy na naszego facebooka
facebook.com/CastoramaOlsztyn

w postaci karty podarunkowej na zakupy w Castoramie*

Zrób 1 zdjęcie swojego ogrodu. Umieść je w komentarzu pod postem konkursowym do dnia 31.07.2023 r. Polub nasz profil na facebooku i udostępnij konkurs jako post publiczny. Zbierz jak najwięcej polubień zdjęcia w okresie trwania konkursu 1.04 – 31.07.2023 r.*

Patroni: **GAZETA OLSZTYŃSKA**

* Szczegółowy regulamin konkursu dostępny w sklepie Castorama Olsztyn oraz pod postem konkursowym.

Zrób jedno zdjęcie swojego ogrodu. Umieść je w komentarzu pod postem konkursowym Castoramy do dnia 31.07.2023 r. Polub profil Castorama na Facebooku i udostępnij konkurs jako post publiczny. Zbierz jak najwięcej polubień zdjęcia w okresie trwania konkursu. Nagrody dla zwycięzców o wartości: 1500 zł, 1000 zł, oraz 500 zł w postaci karty podarunkowej na zakupy w Castoramie.

Castorama Olsztyn ul. Pstrowskiego 16.

20 CZERWCA

Dzień z Mikołajem Kopernikiem

Olsztyn

Z okazji ROKU KOPERNIKA: zabawy, gry, VR, warsztaty kreatywne.

Godz. 12.00, Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

21 CZERWCA

Święto Muzyki



Olsztyn

To międzynarodowa akcja, która zasięgiem obejmuje ponad 100 krajów, a w Olsztynie odbędzie się po raz drugi. Organizatorzy chcą, żeby tego dnia Olsztyn rozbrzmiewał muzyką, a mieszkańcy czynnie wsparli wykonawców swoim udziałem. Wydarzenie to różni się w zasadniczy sposób od innych imprez kulturalno-muzycznych (koncertów, festiwali itp.). Jest ona bowiem otwartym zaproszeniem wszystkich osób uprawiających muzykę w danej społeczności do wspólnego uczestnictwa i tworzenia obrazu Święta. Skierowana jest zarówno do amatorów, jak i tych zajmujących się muzyką zawodowo. Nawołuje do spontanicznego stawienia się w przestrzeni publicznej danego miasta i wyrażenia się muzycznie poprzez darmowe i powszechnie dostępne wystąpienia. Publiczności daje natomiast okazję do nieodpłatnego i swobodnego obcowania z różnorodnymi stylami muzycznymi, występującymi wśród danej społeczności. Stare Miasto w Olsztynie.

21 CZERWCA

Podróże (nie)tylko literackie – Podróże pamięci Stefana Zweiga

Olsztyn

Wiedeński kosmopolita Stefan Zweig był jednym z najbardziej popularnych pisarzy epoki międzywojennej. Za sprawą jego

felietonów odbędziemy podróż po słynnych kurortach tamtej epoki, a dzięki jego wspomnieniom powrócimy do świata pogrzanego przez I wojnę światową.

Moderacja: Damian Wesolek

Godz. 17.00, Pokój z widokiem (II piętro), Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

22 CZERWCA

Koncert dyplomantów Państwowej Szkoły Muzycznej II st. w Olsztynie

Olsztyn

Helena Sinisalo (Finlandia) – dyrygent, Dyplomanci PSM II st. w Olsztynie, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej, Julitta Patys – prowadzenie.

Godz. 18:00 sala koncertowa Filharmonii.

22 CZERWCA

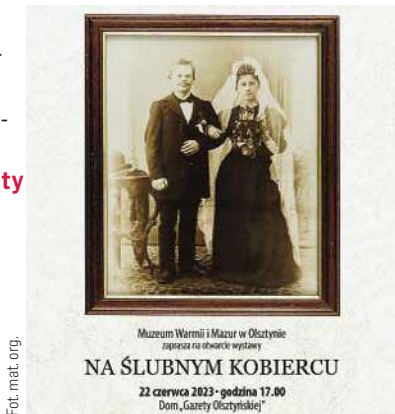
Wystawa: Na ślubnym kobiercu

Otwarcie wystawy

Muzeum Warmii i Mazur

„Na ślubnym kobiercu” w Domu Gazety Olsztyńskiej

Godz. 17.00, Dom Gazety Olsztyńskiej.



22-24 CZERWCA

49. Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe „Śpiewajmy Poezję”



Olsztyn

23 CZERWCA

Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu

Olsztyn

Wiadomo, że najpiękniejsza jest muzyka włoska - nie tylko opery Gioacchina Rossiniego, Giuseppe Verdiego czy Giacomina Pucciniego, ale też utwory z repertuaru Adriana Celentano, Al Bano, Andrei Bocellego, Drupegio (a to zaledwie początek alfabetu!). Muzyka włoska to także Festiwal w San Remo, którego złoty okres przypadł na lata 60. i 70., zaś niejedna gwiazda rozbitła na tamtejszym niebie, rozpoczynając swoją karierę na brzegu Morza Śródziemnego: Toto Cutugno, zespół Il Volo... No ale czyż można się dziwić, że takie melodie powstają pod słońcem Toskanii, na falach laguny weneckiej, w cieniu Colosseum, pośród zaułków Neapolu?

Godz. 19:00 sala koncertowa filharmonii.

HELIOS REPERTUAR

Centrum Handlowe Aura, Olsztyn, al. Piłsudskiego 16



FLASH / dubbing: 10:15, 12:00, 17:00, 18:00; FLASH / napisy: 13:00, 14:00, 15:00, 20:15, 21:00; RYSIEK SUPERWRÓBEL / familijny / od 4 lat / dubbing: 10:45, 15:00, 17:15; ASTEROID CITY / napisy: 11:30, 15:00, 20:00; TRANSFORMERS: Przebudzenie Bestii / dubbing: 12:15, 17:30;

TRANSFORMERS: Przebudzenie Bestii / napisy: 20:30; NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA / familijny / od 4 lat / dubbing: 10:15, 14:30; SPIDER-MAN: Poprzez Multiwersum / familijny / od 10 lat / dubbing: 11:15, 13:30, 16:30, 19:30; MAŁA SYRENKA / familijny / od 7 lat / dubbing: 10:00, 13:00, 16:00, 19:00; MAŁA MAMMA / napisy: 20:45; SUPER MARIO BROS. Film / familijny / b.o. / dubbing: 12:45, 16:15, 18:30; STRAŻNICY GALAKTYKI: Volume 3 / dubbing: 16:45; SZYBCY I WŚCIEKLI 10 / napisy: 19:15

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 43 m2, 325000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie na 3p/4 z loggią , nie wymaga nakładów , wszystko wyremontowane , ogrzewanie miejskie , zabudowy stałe nowe zostają . Więcej 603 584 180 Małgorzata, 42/**AS**.

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 59 m2, 380000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. w Kamienicy 1935r. ogrzewanie gazowe oczekuje na podłączenie do miasta . Lokalizacja doskonała cisza , spokój i wszędzie blisko . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 50/**AS**.

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 342 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., 10/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 365 000 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garażem podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, 24/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 416 000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, 16/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 479 000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, 58/**RYN**

domy | siedliska

MICHAŁKI, Gm. Pasym Michałki, 110 m2, 385000 zł, 5 pok., 1985 rok, Szereg skrajny we współwłasności w malowniczej wsi Michałki z widokiem na jezioro . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180 Małgorzata, 53/**AS**.

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299000 zł, 5 pok., Potłowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Mogą spokojnie mieszkać 2 rodziny góra , dół .Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 42/**AS**.

OLSZTYN, Brzeziny, 400 m2, 1600000 zł, 9 pok., 1985 rok, Dom wolnostojący duży doskonały dla dużej rodziny lub pod działalność na ładnej działce 1185m. nieruchomości , utrzymana zadbane . Więcej

603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, 75/**AS**.

OLSZTYNEK, 550000 zł, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 550 tys zł polecam, 53/**RYN**

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 479m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 750.000,00 zł, 23/**RYN**

OLSZTYN-KIEŻLINY, Kieźliny, 151 m2, 750000 zł, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 750.000,00 zł, 22/**RYN**

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, 55/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, 750000 zł, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku, cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 750.000,00 zł, 26/**RYN**

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 750000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 750.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, 27/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1039m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 55/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 1001m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 56/**RYN**

SĘTAŁ GM. DYWITY, 143,66 m2, 760000 zł, 4 pok., Dom wolnostojący stan deweloperski rok 2022 pow.działki 915m2,doprowadzona woda, prąd, przydomowa oczyszczalnia. W okolicy zabudowa jednorodzinna z widokiem na jezioro i las. Atrakcyjna oferta, 57/**RYN**

SZĄBRUK, Sząbruk, 70 m2, 350000 zł, 2 pok., Dom letniskowy odległość od jeziora Naterskiego ok. 50 m od Olsztyna 14 km , domek ładnie utrzymany z całym wyposażeniem tylko wejść i wypoczywać . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 32/**AS**.

SZĄBRUK, Sząbruk, 70 m2, 350000 zł, 2 pok., Domek letniskowy 50m od jeziora Naterskiego , domek w bardzo dobrym stanie z wyposażony , pięknie położony dla rodziny ceniącej piękno i spokój , więcej 603 584 180, 57/**AS**.

SZĄBRUK, Naterki, 70 m2, 355000 zł, 2 pok., 1990 rok, Domek letniskowy pięknie położony przy jez.

Naterskim ok 100 m spokój cisza , mili i spokojni sąsiedzi . Dom drewniany wszystko zadbane w bardzo dobrym stanie . Pełne wyposażenie , więcej 603 584 180, 73/**AS**.

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości , obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/**AS**.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa , sucha obecnie łąka . Więcej 603 584 180, 55/**AS**.

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, 34/**RYN**

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wielkości:3055m2,3944m2, 5151m2,7100m2,1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, 28/**RYN**

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, 36/**RYN**

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, 37/**RYN**

MYKI, 1200 m2, 215500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych. Polecam, 64/**RYN**

MYKI, 950 m2, 161500 zł, Działka budowlana uzbrojona, plan zagospodarowania przestrzennego, ładnie położona na osiedlu domków jednorodzinnych., 62/**RYN**

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 480000,00 zł,polecam, 30/**RYN**

PITYNY, Gm. Miłakowo, 6,70 ha, 270000 zł, 2 działki we wsi Pityny gm. Miłakowo oznaczone jako łąki , Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 54/**AS**.

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzalek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, 31/**RYN**

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi . 603 584 180, 52/**AS**.

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atrakcyjna działka budowlana z wa-

runkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, 25/**RYN**

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, 12/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, 43/**RYN**

OLSZTYN, Jaroty, 423 m2, 1400000 zł, Lokal idealny na przedszkole, żłobek, biuro, szkołę. Opłaty 450,00 zł. Idealne położenie, dobrze skomunikowany. OKAZJA POLECAM!!!!, 60/**RYN**

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacja cena 480 tys zł polecam, 42/**RYN**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, 66/**AS**.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/**AS**.

OLSZTYN, Kupię działkę rolną , budowlaną , rekreacyjną 603 584 180, 51/**AS**.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/**AS**.

domy | siedliska

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/**AS**.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dątkach 603-584-180 , 89 539-02-00, 05/**AS**.

działki | grunty

” **AS” OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, 79/**AS**.

Ryszard Nowoszyński licencja 4186

Licencja 4186

RYNO

NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN

ul. Leonharda 5B

tel. 515 247 987, 89 533 89 00

ryno.olsztyn@wp.pl www.ryno.pl

RYN

1419obb1-c-M

Małgorzata Dyrda licencja 3079

AS NIERUCHOMOŚCI

mieszkania-domy-działki-kredyty

Małgorzata Dyrda

10-503 Olsztyn

pl. Konstytucji 3 Maja 3

(vis a vis dworca)

tel. 89 539 02 00, 603 584 180

www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

AS

619obb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?

TO PROSTE!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.

BO

BO/2

1219obb1-a-M

”**AS” OLSZTYN**, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNÝCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/**AS**.

OLSZTYN- OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/**AS**.

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/**AS**.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/**AS**.

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, 2/**RYN**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, 1/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/RYN, 50/**RYN**

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, 5/**RYN**

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 44/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Katowicka, 30 m2, 123 zł, 2 pok., 2-pokojowe małe mieszkanie 30m/4p. kwaterunkowe z możliwością wykupu . Ogrzewanie miejskie . ZAMIENIĘ NA - większe 3 lub 4 pokojowe , pomogę spłacić dług , więcej www.zamiany.pl 603 584 180, 86/**AS**.

OLSZTYN, 30 m2, 4 zł, „AS” Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 280000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem , właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/**AS**.

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 360000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48 , łazienka z oknem , balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze , doskonała lokalizacja wszędzie blisko . www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/**AS**.

OLSZTYN, Zatorze, Poprzeczna, 67 m2, 10 zł, 3 pok., 2000 rok, Na zamianę kwaterunkowe , ładne 3-pokoje mieszkanie dla rodziny . Oczekiwana zamiana na kawalerkę z ogrzewaniem miejskim do 3p. więcej 603 584 180, 43/**AS**.

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11978
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL
ABR
1190bb1-b-M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
3190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax **089-523-78-78**
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
2190bb1-b-M

JAK ZNALEŹĆ NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
TO PROSTE!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO
12190bb1-a-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Osiedle Generatów, Hallera 4 B, 32 m2, 245000 zł, 1 pok., 2000 rok, Atrakcyjna kawalerka na trzecim piętrze, w budynku czteropiętrowym, przy ul. Hallera. budynek z roku 2000. Pokój z kuchnią, łazienka oraz przedpokój. Pow.32 m2 .Cena 245000 zł. Kontakt 664174484, **ABR-11660/ABR**

OLSZTYN, Śródmieście/Zatorze, Limanowskiego 9, 38,20 m2, 239000 zł, 2 pok., 1961 rok, IIIp./4, ATRAKCYJNE, ciche mieszkanie, duża oddzielna kuchnia 7m2, salon 14m2, sypialnia 8m2, ładny duży balkon. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki (nowe pionory CO, wod-kan). tel. 660 590 596, **LEG-MS-516/ALH**

OLSZTYN, Pojezierze/Kormoran, Dworcowa, 48,80 m2, 329000 zł, 2 pok., 1982 rok, 11p./11 (budynek z windą) ATRAKCYJNE!, pięknie wykończone mieszkanie; gotowe do wprowadzenia; bez dodatkowych nakładów, DUŻA kuchnia-jadalnia, salon, sypialnia, łazienka tel.660 590 596, **LEG-MS-49/ALH**

OLSZTYN, Podgródzie, Główny, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, 1 piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkać tylko 2 rodziny, balkon loggia, Pilnie sprzedam, 2/2019/**KO**.

OLSZTYN, Osiedle Generatów, Grota Roweckiego 29, 61,09 m2, 458175 zł, 3 pok., 2007 rok, Mieszkanie na parterze, w bloku dwupiętrowym przy Grota Roweckiego. Pow.62 m2, dwie sypialnie, salon z otwartą kuchnią, duży balkon, piwnica. Miejsce postojowe w hali w cenie 30000 zł. Tel.533023134, **ABR11599/ABR**

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 61,50 m2, 437000 zł, 2 pok., 2001 rok, Budynek z 2001 r. (jedyne budynki w nowej technologii na ul. Dworcowej), I PIĘTRO, 2/3 pokoje (możliwość powrotu do 3 pokoi), duży balkon, niski czynsz 330,17 zł,

mieszkanie środkowe tel. 660 590 596, **LEG-MS-504/ALH**

OLSZTYN, Centrum, Głowackiego, 69,43 m2, 420000 zł, 3 pok., M-4 komfortowe mieszkanie z ogródkiem, miejsce postojowe przy budynku, I piętro, w II kondygnacyjnym budynku, gotowe do wprowadzenia się. Polecam!, 1/2021/**KO**.

OLSZTYN, Podgródzie/Mleczne, Iwaskiewicz, 72,20 m2, 499000 zł, 4 pok., 1989 rok, IIIp./IV, ATRAKCYJNE!, cztery oddzielne pokoje, oddzielna kuchnia, łazienka i wc; duży balkon i piwnica 5,70m2. Budynek po termomodernizacji, ładne klatki schodowe; wokół dużo zieleni tel. 660 590 596, **LEG-MS-517/ALH**

OLSZTYN, Jaroty, Edwarda Turrowskiego 8, 93 m2, 599000 zł, 4 pok., 2000 rok, Duże mieszkanie dwupoziomoe przy ul. Turrowskiego na trzecim piętrze. Pow.93 m2, trzy pokoje, duży salon z jadalnią, dwie łazienki (prysznic i wanna). Dwa balkony.Cena 599000zł.kontakt 664174484, **ABR-11623/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Wyzwolenia, 94,80 m2, 649000 zł, 3 pok., Mieszkanie przy ulicy Wyzwolenia. Pierwsze piętro, bardzo przestronne. Kamenica wpisana do rejestru zabytków, do końca roku możliwość skorzystania z ulgi.Cena 649000zł. Kontakt 533023134, **ABR 11519/ABR**

STARY OLSZTYN, Bartąg/Stary Olsztyn, Stary Olsztyn, 157,39 m2, 899000 zł, 5 pok., ATRAKCYJNY! DOM z 2014 r., NOWOCZESNA BRYLA, świetnie utrzymany(stan do wprowadzenia), pięknie zagospodarowana działka, blisko os. Jaroty, szybki dojazd do centrum Olsztyna tel. 60 590 596, **LEG-DS-512/ALH**

domy | siedliska

BARCZEWO, Barczewo, Wiśniowa 16, 145 m2, 449000 zł, 6 pok., 1970 rok, Dom typu bliźniak w Barczewie. Pow.domu 145 m2, pow.działki 514 m2. Dom z roku 1970 - do remontu. Na działce budynek gospodarczy i szklarnia. Działka ogrodzona. Cena 449000 zł. Kontakt 533023134, **ABR-11671/ABR**

GIETRZWAŁD, Gietrzwałd 33 C, 212 m2, 2499000 zł, 3 pok., Luksusowa rezydencja w Gietrzwałdzie, tuż przy lesie.Dom nowoczesny, parterowy, z garażem. Wybudowany w 2020 roku. Pow. działki 24068m2. Zamontowana fotowoltaika. Cena 2499000 zł. Kontakt 664174484., **ABR-11508/ABR**

OLSZTYN, Szczesne, Szczesne, 101 m2, 399000 zł, 4 pok., Piękny nowy dom w miejscowości Szczesne w zabudowie bliźniaczej, działka 350m2, jednorodzinny, garaż, stan surowy zamknięty, 4 Pokoje + kuchnia, łazienka . atrakcyjna cena 399000zł.Polecam!, 12/2021/**KO**.

OLSZTYN, Gutkowo, Bałtycka 176, 150 m2, 590000 zł, 6 pok., 1960 rok, Dom parterowy z użytkowym poddaszem w Gutkowie o pow.150 m2 - do kapitalnego remontu z roku 1960. Działka ma pow.1448 m2. na działce budynek gospodarczy.Dojazd droga asfaltowa. Tel.533023134, **ABR-11598/ABR**

OLSZTYN, Słoneczny Stok, 250 m2, 859000 zł, 11 pok., 1982 rok, Dom w pobliżu Kortowa, można przekształcić na Mały akademik . 11 pokoi, 3 poziomy, 3 łazienki. Możliwość rozbudowy.Ciepła woda i ogrzewanie miejskie. / www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, 5/**KOS**

OLSZTYN, Gutkowo, Jastrzębia, 255 m2, 799000 zł, 6 pok., 1980 rok, Dom wolnostojący w Gutkowie, nieopodal jeziora.Podpiwniczony, parter i pierwsze piętro. Możliwość zamieszkania przez dwie rodziny. Powierzchnia domu 255 m2, działka 831 m2. Kontakt 533023134, **ABR-11493/ABR**

OLSZTYN, Centrum, Lipowa, 263 m2, 1380000 zł, 5 pok., 2001 rok, Dom przy ulicy Lipowej w Olsztynie, podpiwniczony, tuż przy centrum. Pow.263 m2, działka 1452 m2 zagospodaro-

wana. Cena 1380 000 zł. Kontakt 664174484., **ABRDS11385/ABR**

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza 1A, 425 m2, 3000000 zł, 7 pok., Rzydencja na Redykajnach. Dom wybudowany w roku 2013, nowoczesny z budynkiem garażowym. Dom parterowy z użyt. poddaszem, pow. domu 425 m2, pow.działki 4000 m2. Cena 3000 000 zł. Kontakt 664174484., **ABR_11644/ABR**

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła, obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), 4/**KO**.

SZAŁSTRY, Gm Jonkowo, Szalstry, 250 m2, 800000 zł, 6 pok., Siedlisko w miejscowości Szalstry blisko jeziora ,działka 2500m2, + budynki gospodarcze; stodoła, garaż, kurnik, ogród , po remoncie sprzedam cena; 800000 zł Polecam!, 14/201/**KO**.

działki | grunty

GOŁOGÓRA, 3944 m2, 272136 zł, Działka rolna z wydanymi warunkami zabudowy w Gołogórze. Powierzchnia 3944 m 2 - cena 272 136 złotych. Płaska, usytuowana tuż przy drodze. Kontakt 533023134, **ABRGS11214/ABR**

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 90000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., 11145zł/**KO**.

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, 1295/op/**KO**.

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja-Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn-Wilimowo . Działka rolna -budowlana .Uzbrojona.Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., dział 4666/**KO**.

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200 m2, 120000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej

odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, **LEG-GS-420/ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, 423,31 m2, 1590000 zł, 7 pok., 1991 rok, I p./2, ATRAKCYJNY! SALA 245 m2! + pomieszczenia biurowe. W lokalu prowadzony jest Fitness Club, gotowe szatnie, łazienki, Możliwość nabywania z wyposażeniem i sprzętem siłowym. tel 660 590 596, **LEG-LS-501/ALH**

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 58,5 m2, 700000 zł, Lokal usługowo - handlowy o pow.58,5 m2 przy ulicy Grunwaldzkiej po Antykwariacie Wejście z chodnika, duże witryny. Lokal wymaga remontu. Cena 700000 zł. Kontakt 533023134, **ABR111422/ABR**

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112 m2.Cena 790 000, 00 zł brutto tel.660 590 596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa 13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z kanałem) stanowiący segment środkowy w ciągu przyległych do siebie garaży. Garaże położone w głębi osiedla dojazd od ul. Pana Tadeusza, ul.Kołobrzeskiej i ul.Soplicy. Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!-- -- www.kosyl-nieruchomosci.pl/tel. 664-71-31-20, 8/**KOS**

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, POSZUKUJEMY do kupna; Mieszkań, Domów, Działek, Siedlisk, dla naszych klientów, w Olsztynie i okolicach Tel.608108174, Pilnie! zadłużone też kupimy. Zadzwoni, 15/2021/**KO**.

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 - pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 18/**KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /**KO**.

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOME, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www.kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 601-82-96-22, biuro- 89-523-78-78, 9/**KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Os. Mazurskie, Wwww.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, 151766/**ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Wwww.Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, 95679/**ALH**

lokale użytkowe

OLSZTYN, Śródmieście, 11 Listopada 7, 150 m2, 14850 zł, 1 pok., Lokal usługowo - handlowy tuż przy Starówce, narożny o pow.150 m2. Wejście do lokalu z chodnika. Pow. 150 m2 (sala sprzedaży , pomieszczenie magazynowe). Czynsz najmu 99 zł za m2 . Kontakt 533023134, **ABR-11621/ABR**

OLSZTYN, Jaroty, Wilczyńskiego 17, 57 m2, 2800 zł, 1 pok., Do wynajmu lokal na Jarotach, w ciągu innych lokali użytkowych. Wejście z chodnika, duża witryna. Pow.57 m2 , obecnie w lokalu jest sklep odzieżowy. Czynsz wynajmu 2800 netto. Kontakt 533023134, **ABR-11670/ABR**

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo-komunikacyjnym od ul. Jagiellońskiej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla.Czynsz 1775,50+VAT 23%+opl.,tel 660 590 596, **LEG-LW-384/ALH**

GO #rzetelnaGO
INTERWENCJE

PRZECIEŻ TAK NIE MOŻE BYĆ

BO MIESZKANIE JEST ŹŁE UŻYTKOWANE?

SŁUCHAMY I WSPIERAMY...

137 LAT
1886-2023

...KIEDY INNI MILCZĄ!

WŁĄCZ SIĘ!

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIHOLENDER-SKIE.EU, 503-103-703

PRACA

dam pracę

PRACOWNIKA budowlanego, murarza 501-481-210

ZATRUDNIĘ pracownika do prac gospodarczych z możliwością zakwaterowania, 504-262-593.

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

AUTO-MOTO

sprzedam

SKUP aut, 502-180-869

TURYSTYKA

WCZASY dla Seniora - Krynica Morska, lipiec 8 dni od 1599zł/os., sierpień 8 dni od 1599zł/os., wrzesień 8 dni od 1399zł/os., październik 8 dni od 1299zł/os. www.-owjantar.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247-60-30, 534-244-044.

WCZASY dla Seniora -Stegna, lipiec 8 dni od 1299zł/os., sierpień 8 dni od 1199zł/os., wrzesień 8 dni od 1149zł/os. www.-owcubex.pl, www.wczasy-senior.pl (55)247-83-47.

USŁUGI

budowa | remont

MINIKOPARKA woda, kanalizacja, drenaże, 605-898-541, 605-898-541

NAPRAWA okien rolet, 504-720-494

RÓŻNE

sprzedam

KRĘGI betonowe Olsztyn, 605-898-541

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

GAZETA OLSZTYŃSKA.
(89) 539-74-46,
reklama@wm.pl

Małgorzacie Romaniuk

wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Taty

składają Prezes, Rada i Pracownicy
Warmińsko-Mazurskiego Sejmiku
Osób Niepełnosprawnych

1264230pb1-a -P

Więc chociaż jesteś gdzieś wśród gwiazd, wolny od wszelkich ziemskich trwóg, tutaj na zawsze został twój ślad, a wraz z nim tęsknota, rozpacz i ból

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Znajomym, Sąsiadom i licznie przybyłym Mieszkańcom, Delegacjom i Sołtysom z Gminy Barczewo, Koleżankom i Kolegom z ul. Fałata, Księdzu Andrzejowi, Proboszczowi Parafii Ramsowo, za piękne słowa, oraz wszystkim tym, którzy łącząc się w bólu, uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej oraz odprowadzeniu w ostatnią drogę Naszego Ukochanego Męża, a także Ojca, Dziadka i Teścia

ś. † p.

**Kazimierza
Biegackiego**

Dziękujemy za okazane wsparcie,
wieńce i kwiaty oraz życziwe słowa
i wyrazy współczucia.

Pograżone w smutku

żona i córka z rodziną

1263230pb1-a-M

Z bólem serca zawiadamiamy, że 18 czerwca 2023 r. odszedł do Domu Ojca nasz Kochany Mąż, Tata, Dziadek i Brat

ś. † p. **Antoni Cekała**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 21 czerwca 2023 r. o godz. 13.30 modlitwą różańcową w kaplicy przy ul. Mariańskiej, po czym o godz. 14.00 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą do kościoła pw. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach. Kondukt żałobny rozpoczniemy od bramy bocznej – od strony Kieźlin.

Wdzięczna Bogu za Dar Jego Życia
rodzina

EZ_19.06-M

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy,
że 15 czerwca 2023 r. odszedł od nas na zawsze
nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Władysław Żukowski

Uroczystość pogrzebowa rozpocznie się 20 czerwca 2023 r. o godz. 13.30 pożegnaniem w kaplicy przy ul. Mariańskiej. O godz. 14.00 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą Żałobną do katedry przy ul. Staszica. Po mszy nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz komunalny przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w bólu i smutku rodzina

1260230pb1-a-M

Z głębokim żalem
zawiadamiamy,
że 18 czerwca 2023 r. odeszła do Domu Ojca
nasza Ukochana Żona, Mama, Babcia i Siostra

ś. † p.

Prof. UWM, dr hab.

**Zofia
Rotkiewicz**

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 21 czerwca 2023 r. o godz. 10.30 modlitwą różańcową w sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartągu, po czym o godz. 11.00 zostanie odprawiona Msza Święta. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu parafialnym w Bartągu.

Wdzięczna Bogu za Dar Jej Życia
rodzina

1270230pb1-a-M

Szanownemu Panu Profesorowi

Tadeuszowi Rotkiewiczowi

wyrazy najszczerzego współczucia z powodu śmierci

Ukochanej Żony,
Profesor Zofii Rotkiewicz

składają pracownicy Katedry Anatomii Patologicznej
Wydziału Medycyny Weterynaryjnej
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

1261230pb1-a-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**,
plac Józefa Bema 5, tel. 89-539-74-80,
czynne w godz. 7.00-15.00,
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG**,
ul. Rybacka 35,
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.

289190pb1-C-380-M



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

3205200pb1-d-M



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-j-M



dawniej 

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-g-M



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

1039230pb1-c-P

SPRINTEM

PILKA NOŻNA\\ W finale Ligi Narodów Hiszpania pokonała Chorwację 5:4 w rzutach karnych. W Rotterdamie po dogrywce było 0:0. Ojcem sukcesu był Unai Simon, który obronił dwie jedenastki. Hiszpański dziennik „El Mundo” uznał, że przebudowana gruntownie przez nowego selekcjonera Luisa de la Fuente reprezentacja w finale zagrała zbyt nieśmiało i dopiero po serii rzutów karnych dowiodła swojej wyższości nad Chorwacją. „Dani Carvajal zapewnił nam triumf w Lidze Narodów, strzelając gola w stylu Panenki” - napisał w internetowym wydaniu „El Mundo”. „La Roja” jest trzecim w historii triumfem tych rozgrywek. Przed dwoma laty zwyciężyła Francja, a w pierwszej edycji najlepsza była Portugalia. Trzecie miejsce zajęli mistrzowie Europy Włosi, którzy w Enschede pokonali Holendrów 3:2.

SIATKÓWKA\\ Meczem Niemcy - Korea Południowa (3:1) w Brasili zakńczyła się druga runda rywalizacji kobiecej Ligi Narodów. Do ostatniego turnieju, który rozegrany zostanie w południowokoreańskim Suwonie (27 czerwca - 2 lipca), Polki przystąpią w roli lidera. Rywalkami białoczerwonych będą Stany Zjednoczone, Bułgaria, Niemcy i reprezentacja gospodarzy. Podopieczni Stefano Lavariniego są o krok od awansu do turnieju, który odbędzie się w amerykańskim Arlington (12-17 lipca). Wystąpi w nim siedem najlepszych drużyn po trzech rundach plus gospodarz - Stany Zjednoczone. Gospodarzem drugiego turnieju będzie tajlandzki Bangkok.

*** Wyniki:** Tajlandia - Chorwacja 0:3 (17:25, 21:25, 20:25), Niemcy - Korea Płd. 3:1 (25:19, 25:17, 25:27, 25:12).

LIGA NARODÓW

1. Polska	20	21:7
2. USA	19	23:10
3. Turcja	19	20:8
4. Chiny	18	20:10
5. Brazylia	18	20:10
6. Niemcy	16	19:13
7. Japonia	16	19:12
8. Włochy	12	18:17
9. Serbia	10	16:20
10. Kanada	10	13:17
11. Dominikana	7	15:21
12. Tajlandia	8	11:18
13. Holandia	8	12:18
14. Chorwacja	6	8:18
15. Bułgaria	5	8:21
16. Korea Płd.	0	1:24

*** Wzmocnieni m.in. Bartoszem Kurkiem i Wilfredo Leonem** reprezentanci Polski po tygodniowej przerwie wracają do rywalizacji w Lidze Narodów. W turnieju w Rotterdamie zmierzą się z Niemcami, Holandią, USA i aktualnym mistrzem świata oraz Europy Włochami. Reprezentacja Polski, pewna udziału w turnieju finałowym jako gospodarz, na koncie ma zwycięstwa 3:1 z Francją, a także 3:2 z Iranem i Bułgarią. Poniosła też porażkę 0:3 z Serbią. Do drugiego turnieju w tegorocznej edycji LN podejście w nieco zmienionym składzie. Do rywalizacji wkraczają największe gwiazdy kadry - atakujący Kurek, przyjmujący Leon, Bartosz Bednorz i Tomasz Fornal, środkowi Norbert Huber i Jakub Kochanowski oraz libero Paweł Zatorski.

W ostatniej chwili do kadry dołączył atakujący Bartłomiej Bołdź, który nie miał jeszcze szansy w tym sezonie zagrać w LN. W składzie zastąpił kontuzjowanego Dawida Dulskiego. Szansę na debiut w rozgrywkach otrzyma natomiast środkowy Sebastian Adamczyk.

Drugi turniej równolegle rozgrywany będzie w Orleanie we Francji. Po zmaganiach w Rotterdamie Polacy na ostatni tydzień rywalizacji w fazie interkontynentalnej przeniosą się na Filipiny do Pasay City.

Osiem najlepszych drużyn po fazie interkontynentalnej, w tym Polska jako gospodarz, wystąpi w turnieju finałowym, który zostanie rozegrany w Gdańsku (19-23 lipca).

>>> Skład reprezentacji Polski na turniej w Rotterdamie, rozgrywający: Jan Firliej, Grzegorz Łomacz; przyjmujący: Bartosz Bednorz, Tomasz Fornal, Wilfredo Leon, Artur Szalpak; środkowi: Sebastian Adamczyk, Norbert Huber, Jakub Kochanowski, Karol Urbanowicz; atakujący: Bartłomiej Bołdź, Bartosz Kurek; libero: Kamil Szymura, Paweł Zatorski.

>>> Program turnieju w Rotterdamie, wtorek: Iran - Niemcy (g. 13 Polsat Sport), USA - Serbia (16.30 Polsat Sport), Holandia - Chiny (20); **środa:** Iran - Włochy (13 Polsat Sport), USA - Chiny (16.30 Polsat Sport), Polska - Niemcy (20.30 Polsat Sport, TVP 2, TVP Sport); **czwartek:** Chiny - Włochy (13 Polsat Sport), Serbia - Niemcy (16.30 Polsat Sport), Polska - Holandia (20 Polsat Sport, TVP 1); **piątek:**



Radość piłkarzy ręcznych z Magdeburga po wygraniu Ligi Mistrzów

Iran - USA (16.30 Polsat Sport), Serbia - Włochy (20 Polsat Sport); **sobota:** Polska - USA (13 Polsat Sport, TVP 1), Holandia - Iran (17 Polsat Sport), Chiny - Niemcy (20.30 Polsat Sport News); **niedziela:** Polska - Włochy (12.30 Polsat Sport, TVP 1), Holandia - Serbia (16 Polsat Sport).

PO 5 KOLEJKACH

1. Japonia	12	12:2
2. USA	9	10:3
3. Argentyna	9	11:6
4. Słowenia	9	9:5
5. Brazylia	9	11:7
6. Polska	7	9:8
7. Holandia	7	8:6
8. Serbia	6	8:6
9. Włochy	6	6:8
10. Bułgaria	5	7:9
11. Iran	4	5:10
12. Francja	3	6:10
13. Kuba	3	6:11
14. Niemcy	3	5:10
15. Kanada	2	5:11
16. Chiny	2	5:11

PILKA RĘCZNA\\ Mistrzowie Polski z Kielc drugi raz z rzędu zegrali w finale Ligi Mistrzów i po raz drugi przegrali. Tym razem po zaciętej meczu i dogrywce 29:30 (15:13) z Magdeburgiem. Barlinek Industria do przerwy wypracował dwubramkową przewagę, a w drugiej połowie - 14 minut przed końcem - odskoczył nawet na trzy trafienia (22:19). Niestety, trzy kolejne rzuty Daniela Dujšebajewa okazały się nieskuteczne, a w kolejnej próbie ze skrzydła pomylił się Arkadiusz Moryto, w efekcie Niemcy odrobili straty (22:22). Od tego momentu trwała zacięta walka bramka za bramką, ale 30 sekund przed końcem, kiedy na tablicy wyników był remis 26:26, polski zespół miał piłkę i mógł wyprowadzić decydujący cios. Niestety, nie wyprowadził, w efekcie sędziowie zarządzili

dogrywkę (2x5 minut). W doliczonym czasie minimalnie lepsi okazali się rywale, ale Barlinek miał 15 sekund na doprowadzenie do remisu, jednak po raz drugi tego wieczoru zmarnował szansę... Po meczu trener Tałant Dujšebajew powiedział: - Zmarnowaliśmy kilka sytuacji w końcówce i daliśmy szansę rywalom. Piętnastominutowy przestój nie był nam na rękę, bo wygrywaliśmy wtedy dwiema bramkami, a potem zaczęliśmy przegrywać. Ale niczego nie żałujemy. Do zobaczenia za rok. Niespodziewana przerwa w grze była spowodowana dramatyczną sytuacją w łóżu prasowej, gdzie nagle zasnął Paweł Kotwica z kieleckiego „Echa Dnia”. Niestety, mimo starań lekarzy 51-letni dziennikarz zmarł.

TENIS\\ Zwycięzcy tegorocznego turnieju wielkoszlemowego w Wimbledonie w grze pojedynczej zarobią po 2,35 mln funtów. Cała pula przeznaczona na nagrody w tym roku wynosi 44,7 mln funtów, czyli 57,29 mln euro i wzrosła w porównaniu do 2022 o 11,2 procent. W ubiegłorocznej edycji turnieju zwycięzcy gier

singlowych Serb Novak Djokovic oraz reprezentująca Kazachstan Jelena Rybakina otrzymali po dwa miliony funtów. Turniej odbędzie się od 3 do 16 lipca.

>>> Stawki nagród w Wimbledonie, gra pojedyncza: 1. runda - 55 000 funtów; 2. runda - 85 000; 3. runda - 131 000; 1/16 finału: 207 000; ćwierćfinał - 340 000; półfinał - 600 000; finalista - 1 175 000; zwycięzca - 2 350 000. **Debel:** 1. runda - 13 750 funtów; 2. runda - 22 000; 3. runda - 36 250; ćwierćfinał - 75 000; półfinał - 150 000; finaliści - 300 000; zwycięzcy - 600 000. Mikst: 1. runda - 4000; 2. runda - 7750; ćwierćfinał - 16 500; półfinał - 32 000; finaliści - 64 000; zwycięzcy - 128 000.

*** W najnowszym notowaniu światowego rankingu tenisistek w czołówce nie doszło do żadnych zmian** - Iga Świątek utrzymała pozycję liderki, na 20. pozycję awansowała Magda Linette, natomiast Magdalena Fręch zajmuje 72. miejsce (najwyższe w karierze). W rankingu WTA Race, który wyłoni osiem najlepszych tenisistek 2023 roku - uczestniczek kończącego sezon turnieju WTA Finals, Świątek

wciąż zajmuje drugie miejsce; wyprzedza ją tylko Sabalenka, różnica między nimi wynosi 475 pkt.

>>> Czołówka rankingu WTA (w nawiasach miejsca z poprzedniego notowania): 1. (1) Iga Świątek - 8940 pkt; 2. (2) Aryna Sabalenka (Białoruś) - 8011; 3. (3) Jelena Rybakina (Kazachstan) - 5090; 4. (4) Caroline Garcia (Francja) - 5025; 5. (5) Jessica Pegula (USA) - 4905; 6. (6) Ons Jabeur (Tunezja) - 3491; 7. (7) Cori Gauff (USA) - 3251; 8. (8) Maria Sakkari (Grecja) - 3117; 9. (9) Petra Kvitová (Czechy) - 3101; 10. (10) Beatriz Haddad Maia (Brazylia) - 2690 (...); 20. (21) Magda Linette - 1765 (...); 72. (77) Magdalena Fręch - 810

*** Serb Novak Djokovic** pozostał na pierwszym miejscu światowego rankingu tenisistów. To już 387. tydzień, który Djokovic spędzi na szczycie rankingu ATP. 36-letni Serb śrubuje własny rekord. W zakończonym tygodniu temu French Open triumfował w imprezie wielkoszlemowej po raz 23. w karierze, co także jest najlepszym osiągnięciem w historii wśród mężczyzn. W czołowej dziesiątce zadebiutował Amerykanin Frances Tiafoe - dzięki zwycięstwu w turnieju w Stuttgarcie awansował na 10. miejsce. Hurkacz, który odpadł w Stuttgarcie w półfinale, spadł na 17. pozycję.

>>> Czołówka rankingu ATP: 1. (1) Novak Djokovic (Serbia) - 7595 pkt; 2. (2) Carlos Alcaraz (Hiszpania) - 7175; 3. (3) Daniil Medwediew (rosja) - 5845; 4. (4) Casper Ruud (Norwegia) - 4960; 5. (5) Stefanos Tsitsipas (Grecja) - 4875; 6. (6) Holger Rune (Dania) - 4375; 7. (7) Andriej Rublow (rosja) - 4000; 8. (8) Taylor Fritz (USA) - 3515; 9. (9) Jannik Sinner (Włochy) - 3300; 10. (12) Frances Tiafoe (USA) - 3085 (...); 17. (14) Hubert Hurkacz - 2060

DRYH, PAP



Orlen został nowym sponsorem Stomilu Olsztyn

PUNKTÓW STRACIĆ NIE WOLNO!

PIŁKA NOŻNA\\ Dzisiaj o godz. 20.45 w Kiszyniowie rozpocznie się mecz Mołdawia - Polska. Stawka pojedynku jest wysoka, bo zwycięstwo polskiej reprezentacji będzie dla niej kolejnym krokiem w stronę przyszłorocznych mistrzostw Europy.

Niedawne zwycięstwo nad Niemcami, chociaż było to tylko mecz towarzyski, smakowało wymiennie i zaostriło apetyty polskich kibiców na coś więcej. A w czerwcu coś więcej oznacza ogranie Mołdawii, która co prawda nie zalicza się do futbolowych potęg, ale czasem potrafi sprawić niespodziankę. W obecnych eliminacjach przekonali się o tym Czesi, którzy najpierw bez problemów pokonali białoczerwonych (3:1), by trzy dni później na wyjeździe jedynie bezbramkowo zremisować z Mołdawią.

Jerzy Engel, który z polską kadrą awansował na mistrzostwa świata w 2002 roku, w Radiu dla Ciebie zauważył, że trener Fernando Santos nadal uczy się polskiej reprezentacji, testuje zawodników i ustawienia.

- Cały czas mówiło się o uwolnieniu potencjału Zielińskiego i Lewandowskiego, ale kim uwolnić? Oni muszą mieć obok siebie takich piłkarzy, jak Kamiński czy Skóraś, którzy nie pękają w takim meczu jak z Niemcami, którzy biorą na siebie grę - powiedział Engel. Były selekcjoner wierzy, że praca zaprocentuje nie tylko w eliminacjach, ale



Przed wylotem do Kiszyniowa polscy piłkarze trenowali w Warszawie

przede wszystkim w czasie turnieju finałowego Euro.

By zagrać w finałach, najpierw trzeba pomyśleć przejść eliminacje, więc z takimi rywalami jak Mołdawia nie możemy tracić punktów. Dlatego warto zadbać o każdy szczegół, z tego powodu polska ekipa wyleciała do Kiszyniowa wcześniej niż planowano, a wszystko m.in. przez... boisko.

- Wcześniejszy wylot jest spowodowany zmianą czasu oraz tym, że murawa na miejscu nie wyglądała dobrze - wyjaśnił Jakub Kwiatkowski, rzecznik prasowy reprezentacji. - Byliśmy z wizytą w Kiszyniowie na początku kwietnia

i na pewno trzeba było jeszcze dużo pracy nad tą murawą wykonać. Organizatorzy zapewniali, że w czerwcu na pewno będzie ona w zdecydowanie lepszym stanie. Myślę jednak, że nie ma co do końca w te słowa wierzyć. Dlatego lecimy wcześniej, żeby normalnie zrobić trening na miejscu i żeby zawodnicy mieli okazję zapoznać się z tą nawierzchnią. Ważne, że po meczu z Niemcami nikt nie narzeka na kontuzje, które mogłyby wykluczyć z gry przeciwko Mołdawi - dodał Kwiatkowski.

Dzisiejszy mecz będzie czwartym występem reprezentacji Polski pod wodzą portugalskiego

selekcjonera Fernando Santosa. Jego dotychczasowych bilans to dwa zwycięstwa i porażka (bramki 3:3).

68-letni Santos przejął kadrę w styczniu po tym, jak po mundialu w Katarze PZPN nie przedłużył kontraktu z Czesławem Michniewiczem. Zadebiutował w nowej roli 24 marca spotkaniem z Czechami inaugurującym kwalifikacje mistrzostw Europy, jego zespół przegrał w Pradze z Czechami 1:3, a jedynego gola w końcówce uzyskał Damian Szymański. Trzy dni później na PGE Narodowym Polska pokonała Albanię 1:0 po trafieniu Karola Świdzkiego. Na-

tomiast w piątek także na reprezentacyjnej arenie białoczerwoni pokonali 1:0 Niemców, a gola zdobył Jakub Kiwior.

Do tej pory białoczerwoni grali z Mołdawią sześć razy i ich bilans to pięć zwycięstw i remis (bramki 10:2).

Po raz pierwszy los skrzył obie reprezentacje w kwalifikacjach mundialu 1998 roku. Do pierwszego meczu doszło w listopadzie 1996 na stadionie GKS Katowice. Polacy, prowadzeni wówczas przez Antoniego Piechniczka, wygrali 2:1 po golach Henryka Bałuszyńskiego i Krzysztofa Warzychy.

Drugie spotkanie - prawie rok później - odbyło się w zupełnie innych okolicznościach. Białoczerwoni stracili już szansę awansu, a na dodatek byli prowadzeni przez innego trenera - Janusza Wójcika. W Kiszyniowie wygrali jednak 3:0, a wszystkie gole zdobył Andrzej Juskowiak.

Trzecia konfrontacja miała charakter towarzyski. W lutym 2011 roku reprezentacja, złożona z zawodników grających na co dzień w kraju, w portugalskim Vila Real de Santo Antonio wygrała 1:0 po trafieniu Dawida Plizgi. Podobny charakter miała ostatnia potyczka tych zespołów - w styczniu 2014

na początku pracy z kadrą Adama Nawalki białoczerwoni na neutralnym terenie w Abu Zabi zwyciężyli 1:0, a gola zdobył Paweł Brożek.

We wrześniu 2012 roku obie jedenastki zmierzyły się we Wrocławiu w spotkaniu o punkty eliminacji MŚ. Zespół trenera Waldemara Fornalika wygrał 2:0 po bramkach Jakuba Błaszczykowskiego i Jakuba Wawrzeniaka. Gorzej było w rewanżu w Kiszyniowie - w czerwcu 2013 padł remis 1:1, a do bramki gospodarzy trafił ponownie Błaszczykowski.

* Inne dzisiejsze mecze,

grupa A: Norwegia - Cypr (g. 20:45), Szkocja - Gruzja (20:45); **grupa E:** Wyspy Owcze - Albania (20:45) (Polsat Sport); **grupa F:** Austria - Szwecja (20:45), Estonia - Belgia (20:45); **grupa G:** Bułgaria - Serbia (20:45), Węgry - Litwa (20:45); **grupa J:** Bośnia i Hercegowina - Luksemburg (20:45), Islandia - Portugalia (20:45) (Polsat Sport News), Liechtenstein - Słowacja (20:45).

Grupa E

1. Czechy	7	6:1
2. Polska*	3	2:3
3. Albania*	3	2:1
4. Mołdawia	2	1:3
5. W-y Owcze*	1	1:4

* mecz mniej

RUSZAJĄ IGRZYSKA EUROPEJSKIE W KRAKOWIE

IMPREZY\\ Dzisiaj w Krakowie rozpocznie się trzecia edycja Igrzysk Europejskich. Weźmie w nich udział ponad 7000 sportowców z 48 krajów, oczywiście bez Rosji i Białorusi.

Reprezentacja Polski będzie liczyć 370 zawodniczek i zawodników. To największa ekipa w historii startów w zawodach multidyscyplinarnych. W poprzednich dwóch edycjach Igrzysk Europejskich Polacy wywalczyli 34 medale. W 2015 roku w Baku - 20, w tym dwa złote, osiem srebrnych i 10 brązowych, a cztery lata później w Mińsku - 14, z czego trzy złote, srebrny i 10 brązowych.

Do tej pory zawody nie cieszyły się dobrą renomą. Wielu obserwatorów wska-

zywało, że władze Azerbejdżanu i Białorusi wykorzystały tę imprezę do celów politycznych, a poziom sportowy nie był wysoki.

Polscy organizatorzy zrobili wszystko, by tym razem rywalizowali tylko dobrzy i bardzo dobrzy zawodnicy, ale negocjacje z europejskimi federacjami poszczególnych dyscyplin przedłużały się. Dopiero w październiku podczas konferencji w Zakopanem podano listę dyscyplin wraz z miejscami ich rozgrywania. W marcu dodano muaythai (boks tajski)

i karate, a zrezygnowano z biegów górskich.

Ostatecznie do programu trafiło 29 dyscyplin. Rywalizacja w 12 będzie się jednocześnie toczyć o medale mistrzostw Europy - badminton, BMX, judo, kolarstwo górskie, lekkoatletyka, pływanie artystyczne, pięciobój nowoczesny, skoki do wody, slalom kajakowy, sprint kajakowy (Julia Walczak z OKSW Olsztyn), szermierka i teqball.

W 19 dyscyplinach zawody będą mieć rangę kwalifikacji do igrzysk

olimpijskich w Paryżu w 2024 roku - badminton, boks (m.in. Sandra Kruk), breaking, BMX, judo, kolarstwo górskie, koszykówka 3x3, lekkoatletyka (Karol Zalewski z AZS UWM Olsztyn), łucznictwo, pięciobój nowoczesny, pływanie artystyczne, rugby 7, skoki do wody, slalom kajakowy, strzelectwo (Maciej Kowalewicz z Gwardii Olsztyn), szermierka, tenis stołowy, taekwondo (Łukasz Cudnoch i Szymon Piątkowski z AZS UWM Olsztyn) i triathlon.

Pozostałe sporty w programie igrzysk to: kickboks (z udziałem m.in. Krystiana Repki z Zamku Kurzętnik i Alberta Mederskiego z Olimpij Nowe Miasto Lubawskie), muaythai, padel, piłka nożna plażowa, piłka ręczna plażowa, wspinaczka sportowa i skoki narciarskie.

Miastem-gospodarzem igrzysk jest Kraków. Ponadto zawody zagoszczą w ośmiu innych miastach Małopolski: Krynicy-Zdroju, Krzeszowicach, Myślenicach, Nowym Sączu, Nowym Targu,

Oświęcimiu, Tarnowie i Zakopanem, a także w Bielsku-Białej i Chorzowie oraz w Rzeszowie i Wrocławiu.

Koszt samej organizacji igrzysk wyniesie 466 milionów złotych, największą pod względem finansowym inwestycją, która pochłonie 110 milionów złotych, była modernizacja Stadionu Miejskiego w Krakowie.

Igrzyska oficjalnie rozpocznie ceremonia otwarcia, która odbędzie się wśród wieczorem na Stadionie Miejskim im. Henryka Reymana w Krakowie. **RED.**

DUŃSKI NA PAS JESZCZE MUSI POCZEKAĆ

MMA \\ Trybuny amfiteatru nad Jeziorem Drwęckim wypełniły się prawie po brzegi podczas gali federacji FEN. Kibice w Ostródzie obejrzeni m.in. dwie walki o pas mistrzowski, w tym jedną z udziałem Patryka Duńskiego z sąsiedniej Iławy.

Była to już 47. gala FightExclusive-Night, a zarazem piąta, której gospodarzem była Ostróda. Tuż przed imprezą prezes federacji Paweł Józwiak podkreślał, że Ostróda to piękne miasto, mające swój urokliwy klimat, a amfiteatr, w którym odbywają się gale, jest kapitalnie położony. - Do tego zawsze możemy liczyć na przyjazd kibiców z takich miast, jak choćby Olsztyn, Iława i Morąg, skąd zresztą pochodzą także fighterzy biorący udział w naszych galach. Te wszystkie okoliczności sprawiają, że w tym okresie roku, w okolicach lata, nie ma lepszego miejsca na zorganizowanie gali mieszanych sztuk walki na świeżym powietrzu.

Pod dużym wrażeniem ostródzkiego klimatu był choćby Tomasz Ostrowski, który przyznał, że pierwszy raz w życiu jest na Warmii i Mazurach, ale bardzo mu się tu podoba. Zawodnik pochodzący z Dolnego Śląska pokonał przez duszenie Dariusza Hrehorowicza z Arrachiona Morąg. Zresztą gala w Ostródzie trochę wyglądała jak bitwa Arrachion - Reszta świata, a przynajmniej Reszta Polski.

Już na jej początku Paulina Ilnicka (Arrachion Olsztyn) zwyciężyła Zofię Rybicką po jednogłośnej decyzji sędziów. Następnie Adrian Zieliński (także z głównej siedziby klubu) pokonał Maksima Grabovicha po stoczeniu pełnej 15-minutowej walki. Na trybunach ostródzkiego amfiteatru zasiadło mnóstwo kibiców z Olsztyna, Iławy, Morąga, Ostródy, którzy dopingowali reprezentantkę i reprezentantów Arrachiona i jego filii. FEN nieźle to sobie obmyślił, że w karcie walk leżącej pośrodku trójkąta (Iława - Olsztyn - Morąg) Ostródy jest dużo pojedynków zawodniczek i zawodników z tych ośrodków.

NAJGŁOŚNIEJ NA TRYBUNACH BYŁO PRZED, W TRAKCIE I TUŻ PO WALCE O PAS

GALA W OBIEKTYWIE MATEUSZA PARTYGI



MISTRZOWSKI KATEGORII LEKKIEJ, W KTÓREJ POSIADAJĄCEGO ZNAKOMITY REKORD (11 WYGRANYCH - 1 PORAZKA) ŁUKASZA CHARZEWSKIEGO CHCIAŁ ZDETRONIZOWAĆ PATRYKA DUŃSKI Z IŁAWSKIEJ FILII OLSZTYŃSKIEGO KLUBU. OBAJ ZAWODNICY STWORZYLI KAPITAŁNE WIDOWISKO, NIKT - NA CZELE Z KIBICAMI I PREZESEM JÓZWIAKIEM - NIE MIAŁ NAJMNIEJSZEGO PROBLEMU ZE WSKAZANIEM NAJLEPSZEJ WALKI WIECZORU.

Charzewski, stary wyjadacz polskiego MMA i federacji FightExclusiveNight, musiał sporo się namęczyć, aby pokonać zawodnika trenowanego przez Dawida Tarasiewicza. Duński skutecznie realizował plan na tę walkę, wiedział, że na reprezentanta Bonzai MMA Wrocław trzeba uważać zwłaszcza na początku każdej rundy. A tych, jak to walce o pas, było zakontrak-



towanych łącznie pięć (po pięć minut każda).

Charzewski nikogo nie zaskoczył faktem, że jest kapitalnym zapaśnikiem i że postawił na walkę w parterze i przy siatce, kontrolując pojedynek przez jego większą część. Raz nawet mocno poobijał łokciami z góry Duńskiego. Ten z kolei zaskoczył wszystkich, bo po pierwszej wytrzymał całą walkę

z bardzo mocnym fizycznie przeciwnikiem, a poza tym przechodził do kontrofensywy. Raz jego bokserski cios był na tyle mocny, że Charzewskim zachwiało. Inna sprawa, że mistrz kategorii lekkiej unikał walki w stojce, wiedząc, że iławian jest dobrym bokserem. Jednak paradoksalnie szale zwycięstwa na swoją korzyść Duński mógł przechylić nie w górę, a u

dołu oktagonu. W trzeciej rundzie poprzez założenie Anakondy (duszenie) był bardzo bliski poddania rywala, ale Charzewski pas posiada nie przez przypadek i potrafił wykaraskać się z tej opresji.

WALKA ROZGRZAŁA PUBLIKĘ DO CZERWONOŚCI. WERDYKT SĘDZIÓW OZNACZAŁ, ŻE CHARZEWSKI Z TYTUŁEM SIĘ NIE POŻEGNAŁ, A DUŃSKI PRZEGRZAŁ, JEDNAK W AMFITEATRZE WŚRÓD KIBICÓW Z IŁAWY I OKOLIC (A BYŁO ICH WIELU) NIE BYŁO ATMOSFERY SMUTKU I PRZYGNĘBIENIA. PRĘDZAJ NADZIEI, ŻE TO NIE KONIEC DROGI POPULARNEGO „CHUDEGO” PO MISTRZOWSKI PAS.

- Patryk stoczył bardzo dobrą walkę, był nawet bliski jej zakończenia przed czasem. Jesteśmy bardzo zadowoleni, mimo porażki - stwierdził Dawid

Tarasiewicz, główny trener w Arrachionie Iława i założyciel tej sekcji. - Nie traktujemy tego w kategorii przegranej, uważam, że więcej w Ostródzie zdobyliśmy niż straciliśmy, a z pasem to spokojnie - prędzej czy później nasz zawodnik przywiezie go do Iławy - pewnym głosem dodał szkoleniowiec.

To było wydarzenie bez precedensu w historii iławskiego sportu. Żeglarstwo, wioślarstwo, skok wzwyż - m.in. w tych dyscyplinach sportowcy znad Jezioraka zdobywali już wielkie laury. Ale nigdy w sportach walki na takim poziomie! I choć nie udało się Duńskiemu sięgnąć po pas, to po raz kolejny potwierdził, jak wielki potencjał w nim drzemie. Sprawa kolejnej walki o tytuł mistrza jest chyba kwestią czasu. Dla iławianina była to dopiero pierwsza porażka w FEN, poprzednie cztery walki wygrał (a łącznie miał serię pięciu wygranych z rzędu).

Rybak z Iławy - tak określa się w świecie polskiego MMA tego zawodnika. Patryk o swojej pracy wgospodarstwie rybackim, gdzie jest rybakiem stawowym i kierownicą, opowiadał dziennikarzom już wiele razy. Po ostródzkiej gali też był o to zagadywany, bo ludzie zajmujący się mieszczanymi sztukami walki nie potrafią pojąć, jak to możliwe, że fighter nie utrzymujący się ze sportu, tylko pracujący jak wielu innych, potrafi w tak świetny sposób przygotować się do kolejnych pojedynków i tak dobrze walczyć. Pytany o przejście na zawodowstwo w tym rozumieniu (bo przecież zawodowo już walczy od dość dawna), jak zwykle zachowuje spokój i mówi, że taki układ mu pasuje. Ten luz, pokora, autentyczność także sprawiają, że kibiców Duńskiego przybywa z każdą walką.

Charzewski obronił w Ostródzie tytuł majstra, podobnie jak Kacper Formela, który w walce wieczoru (stawką był pas w kat. piórkowej) pokonał Kazacha Nurzana Akisheva.

ZICO



ZATANKOWAŁEŚ?

**NIE ZAPOMNIJ
O „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

**TERAZ DO KUPIENIA
NA STACJACH ORLENU!**



**DZIENNIK
ELBLĄSKI**